

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
KOSOCICE przeprowadzonej w dniu 28 stycznia 2014 r.**

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – E. Szczepińska

Witam Państwa na dyskusji publicznej w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru Kosocice. Ze mną dzisiaj na Państwa pytania odpowiadać będą projektanci planu Pan Andrzej Bilski i Pani Agnieszka Ciepela, zaprosiliśmy też na nasze spotkanie w związku z prośbami na takim spotkaniu, na takiej dyskusji publicznej planu Soboniowice Państwo wyrażali prośbę żeby na naszym spotkaniu na temat dyskusji tych planów Kosocice i Soboniowice uczestniczyła Pani geolog powiatowy Pani Krystyna Śmiłek, więc pytania będzie można również kierować pod Pani adresem, jest również Pani Agata Burlaga, która w Biurze Planowania Przestrzennego opiekuje się planem Kosocice. Plan jak już wspomniałam jest opracowywany przez firmę Urbanistyka – Architektura – Inżynieria, projektantów już przedstawiłam, spotykamy się na dyskusji publicznej drugi raz już żeby omówić zagadnienia tego planu. Pierwsza dyskusja publiczna i pierwsze wyłożenie odbyło się lipiec, sierpień ub. roku i w wyniku złożonych uwag do wykładanego projektu planu nastąpiły zmiany w tym projekcie i te zmiany są ponownie wykładane do publicznego wglądu żeby państwo mogli zapoznać się co zostało w projekcie, jakie nowe rzeczy zostały wprowadzone. Obecnie trwa wyłożenie projektu planu, ono zaczęło się 7 stycznia, będzie trwało do 4 lutego, składanie uwag to jest 18 luty, do tego terminu będzie można składać uwagi na temat tych wykładanych zmian, to przypominam, że poprzednio Państwo pytali czy można do całego projektu planu, więc przypominam, że nie tylko do tych zmienianych części, oczywiście jeżeli wpłyną uwagi do całego projektu planu to procedura jest taka, że nie są one rozpatrywane, po prostu jest tylko zapoznanie się Prezydenta z nimi, natomiast nie są one rozpatrywane. Teraz poproszę projektantów o przedstawienie i omówienie tych zmian, a później będę zapraszała Państwa do dyskusji.

Projektant planu Pan Andrzej Bilski

Na tej mapie przedstawiony jest zakres projektu planu objętego niniejszym wyłożeniem, wyłożeniem, które w tym momencie ma miejsce oraz jest to również przedmiot dyskusji publicznej, która ma miejsce w dniu dzisiejszym. Jak widać jest to stosunkowo nieduży obszar zmian, terenu objętego zmianami, jest to jak pani Dyrektor stwierdziła drugie wyłożenie i to są te fragmenty, które w tej chwili stanowią przedmiot obecnego wyłożenia, obecnej dyskusji. Pierwszy problem to jest teren MN8, to jest ten teren, tutaj pierwotnie to było jako teren zielony, ten fragment ze względu na to, że to jest ciek i zespół przyrodniczy związany z tym ciekim, było to włączone w teren zielony ze względu na to, że granica Studium w zasadzie przebiega w ten sposób, tutaj po tej północnej części zostało to włączone z uwagi na uwzględnienie uwagi zostało wyłączone w teren budowlany w tym zakresie wynikającym ze Studium, główne kryterium to była oczywiście dyspozycja Studium, to uzyskało negatywną opinię Wydziału Kształtowania Środowiska, to wprowadzenie do terenu budowlanego, po wprowadzeniu jeszcze raz ponownie zaopiniowaliśmy i Wydział Kształtowania Środowiska nie zajął stanowiska w związku z tym można przyjąć, że jest to w tym momencie prezentowane z tzw., przepraszam, RDOŚ, można przyjąć, że zostało zaopiniowane na zasadzie takiej, nie zostało zgłoszone żadne zastrzeżenie. Drugi temat jest związany z cmentarzem, pierwotnie ten temat był prezentowany w pierwszym wyłożeniu, że cmentarz był w zasadzie w stanie istniejącym uwzględniony, natomiast na wniosek rady dzielnicy poszerzyliśmy teren o wnioskowany i jakby przygotowywany obszar na południe w stronę tego cmentarza jako teren przygotowywany do włączenia do poszerzenia tego cmentarza. Tak zostało w tym pierwszym wyłożeniu przyjęte, natomiast w tej chwili musieliśmy się z tego wycofać dlatego, że wniosek, okazało się, że wniosek nie był odpowiednio udokumentowany przez dokumentację wynikającą z przepisów odrębnych

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
KOSOCICE przeprowadzonej w dniu 28 stycznia 2014 r.**

dotyczącą terenów, na których mogą być lokalizowane cmentarze, chodzi głównie o to, że nie było tam odpowiednich badań geologicznych, wracamy do stanu istniejącego i odpowiednio korygowane są te dwie granice to znaczy 50 m i 150 m wynikających z przepisów odrębnych. Kolejny fragment to jest skorygowana w nieznacznym zakresie linia zabudowy przy kościele, przy ulicy Niebieskiej, wycofane drogi wewnętrznej KDW 3, potraktowanie jako drogi, nie jako wydzielonej drogi wewnętrznej tylko jako dojazdu niewydzielonego, wreszcie w terenie MN17, poszerzenie istniejącej działki budowlanej o teren budowlany wynikającej dokładnie według granicy Studium i na tej samej zasadzie teren sąsiadujący obok MN32 również ze względu na fakt, że w Studium została ta działka też wyłączona, zasygnalizowana jako przeznaczona pod zabudowę, w związku z tym tutaj też zostało to uwzględnione. Z takich ważniejszych spraw przestrzennych to oczywiście nie uwzględniono uwagi wyrażanej w dosyć dużej grupie zgłoszonych uwag, mianowicie obniżenie kategorii ulicy Koszutki z ulicy klasy lokalnej na dojazdową oraz szereg uwag dotyczących czysto zapisów planu, ja tylko wyszczególnię w szybkim przypomnieniu. Mianowicie jeżeli chodzi o granice, bo to też było podnoszone jako problem, że wskazano granice parku kulturowego Rajska – Kosocice, tutaj została skorygowana wyraźnie informacja, że jest to granica nie planowanego parku tylko wskazanego w Studium i to jest oczywiście treść informacyjna, czyli można powiedzieć, że ten zapis, jak gdyby za tym zapisem nie idą żadne skutki w zagospodarowaniu, dalej jest korekta dotycząca terenów zieleni na terenach położonych wzdłuż dróg, tutaj zlikwidowaliśmy taki zapis mówiący o tym, żeby lokalizować pas zieleni wysokiej w tych częściach działek budowlanych, które przylegają do drogi, zlikwidowany również zakaz lokalizacji obiektów tymczasowych, natomiast dopuszczono, ponieważ jest zakaz realizacji ogrodzeń pełnych na całym obszarze, natomiast dopuszczono w tym zapisie ogrodzenia pełne sytuowane od strony autostrady A4 w pasie o szerokości 300 m od krawędzi jezdni autostrady. Z ważnych rzeczy, które jakby wzbudziły poważny protest Państwa przy pierwszym wyłożeniu to była sprawa, która się wiąże z bliskością Baryczy, to była sprawa tego rodzaju, że w pierwszym zapisie mieliśmy zakaz na całym obszarze lokalizacji inwestycji mogących zawsze i potencjalnie oddziaływać na środowisko z wyłączeniem inwestycji drogowych i infrastruktury technicznej i tutaj zostało dopisane na skutek wniosku Wydziału Kształtowania Środowiska: również punktów zbierania lub przeładunku odpadów, w tym złomu. Ten zapis też został wycofany. Tak, że nie mamy tego zapisu kontrowersyjnego dotyczącego dopuszczenia tutaj jakichkolwiek punktów zbierania czy przeładunku odpadów czy złomu. W tym zakresie plan jest wyczyszczony. Oczywiście pozostaje dopuszczenie zalesień. Również zostaje uporządkowany zapis dotyczący paliw ekologicznych czystych, uporządkowano też sprawę, by uszczegółowiony zapis dotyczący stosowania przepisów odrębnych w zakresie /.../, tam było wskazanie jako przypadek, że dotyczy o spadkach powyżej 12 %, to zostało skasowane, bo ten zapis dotyczy wszystkich terenów zgodnie z przepisami odrębnymi. W zapisie też w części rysunkowej przestrzennej jest zmiana klasy ulicy Koszutki z lokalnej na dojazdową, jest dopuszczenie, ponieważ jest zakaz lokalizacji, jest zakaz, jest nakaz odprowadzenia wód opadowych pod warunkiem wody na gruncie do czasu objęcia planu systemem kanalizacji z tym, że jest dopuszczenie na tych obszarach szczelnych zbiorników retencji okresowej i wód opadowych zlokalizowanych na posesji. Takie dopuszczenie jest wprowadzone, to zostało potem wykreślone ze względu na pismo geologa, ważna jest sprawa, która została wprowadzona w wyniku uwzględnienia Państwa uwag to jest skreślenie zapisu o minimalnej powierzchni działki na terenach o spadkach powyżej 12 %, która była ustalona pierwotnie na poziomie 2 tys. m², również zostało wykreślone powtórzenie zapisu, ponieważ to jest dopuszczenie tylko budynków w zabudowie jednorodzinnej i bliźniaczej, potem dla wzmocnienia tego zapisu był zakaz realizacji takich

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
KOSOCICE przeprowadzonej w dniu 28 stycznia 2014 r.**

budynków, ponieważ dopuszczenie jest tutaj określone jednoznacznie, w związku z czym ten zakaz został wyeliminowany, również wycofano zapis o zakazie lokalizacji wolnostojących budynków garażowych i gospodarczych o powierzchni zabudowy większej niż 45 m², czyli tutaj to też nie jest uregulowane tym zapisem, wprowadzono zapis dopuszczenia sytuowania budynków w granicy działki budowlanej i to z tych rozwiązań przestrzennych są wszystkie sprawy. Czyli rozwiązania przestrzenne mają stosunkowo niewielki zakres, rozwiązania tekstowe, aczkolwiek jest tutaj kilka spraw dosyć istotnych, które zostały wprowadzone w związku z Państwa uwagami. Dziękuję.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – E. Szczepińska

Proszę Państwa ja tylko jeszcze taką sprawę formalną, puściliśmy na salę listę obecności, prosimy o wpisywanie i teraz zapraszam do dyskusji i tradycyjnie proszę, ponieważ nasza dyskusja jest nagrywana, będzie robiony stenogram z dyskusji, przy zabieraniu głosu proszę o przedstawienie się i zadawanie pytań, zapraszam kto chciałby zabrać głos. Przypominam, że wyłożenie jest w poniedziałek od 14.00 do 16.00, wtorek, środa, czwartek, piątek od 10.00 do 12.00 na ulicy Sarego z udziałem projektantów, w innych godzinach pracy Biura Planowania Przestrzennego można zapoznać się z planem, natomiast w tych godzinach uczestniczą przedstawiciele projektanta i udzielają wyjaśnień. Proszę bardzo.

Pan /.../*

Proszę Państwa Pan projektant przedstawił nam faktycznie co zostało zmienione, skasowane itd., ale to są tylko przedstawione problemy czyli np. zapis skreślono, moje pytanie brzmi dlaczego, dlaczego skasowano np. zapis spadki 12 %, bo taki w którymś paragrafie jest, druga sprawa związana z tym samym bo jest też skreślenie, że działka ma mieć 2 tys. m przy spadku 12 %, to są dwa różne paragrafy i punktu, ale się powtarzają, prosiłbym o odpowiedź na to pytanie bo prawdopodobnie nastąpi pytanie następne bo w zależności od tego co pan projektant nam powie, jest dziwne, ja rozumiem, że zaznaczono 12 %, w związku z tym to powinno być utrzymane bo skoro spadek jest, to chyba nie wyprostowało się.

Projektant planu Pan Andrzej Bilski

Jeśli chodzi o te spadki w tym pierwszym zapisie dotyczącym warunków posadowienia obiektów budowlanych dlatego skreślono, że ten przepis obowiązuje wszystkie tereny, nie tylko o spadkach powyżej 12 %, to, że ten zapis o spadkach powyżej 12 % był szczególnie zaakcentowany dlatego, że z kolei z tego rozporządzenia w sprawie /.../ jednoznacznie wynika, że na takich spadkach powinna być opracowana tzw. dokumentacja geologiczno – inżynierska, tak, że tutaj zupełnie inny rodzaj dokumentacji i była to dodatkowa informacja do postępowania o pozwoleniu na budowę wskazująca, że tutaj niezależnie od tego jakie będą opinie geologiczne, na to trzeba zwrócić uwagę, że to są tereny tzw. o szczególnych warunkach gruntowych i tutaj bezwzględnie taka dokumentacja jest potrzebna. Ja tego oczywiście bezpośrednio w planie /.../ dlatego, że byłoby to z kolei niezgodne z tym, co w planie można zapisać, natomiast było to ewidentne wskazanie, że uwaga, zaznaczenie, że przepis odrębny, należałoby tak to traktować i w normalnie funkcjonujący geolog na pewno powinien to tak potraktować, to znaczy tereny o spadkach powyżej 12 % zakwalifikowane jako tereny potencjalnie osuwiskowe powinny być zakwalifikowane w związku z tym jako tereny o szczególnych warunkach gruntowych, w związku z tym kategoria powinna być ustalona w ten sposób, że po prostu fakt, że są to szczególne warunki powinna być co najmniej trzecia kategoria /.../ i w związku z tym powinna być wymagana dokumentacja geologiczno – inżynierska co nie zawsze się zdarza w takich przypadkach. To było

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
KOSOCICE przeprowadzonej w dniu 28 stycznia 2014 r.**

szczególne podkreślenie, w tym przypadku przyjęliśmy, że ten ogólny zapis jest czytelny w związku z tym resztę zostawiamy dla uprawnionych geologów, którzy te dokumentacje będą sporządzali czy będą po prostu kwalifikowali obiekt, kwalifikowali kategorie geotechniczne. Jeżeli chodzi o drugi zapis dotyczący obniżenia wielkości działki, zlikwidowanie w ogóle tego zapisu 2 tys., otóż ten zapis 2 tys. był niesłychanie istotny i bardzo ważny jako jeden z przestrzennych instrumentów pewnej ochrony obszaru przed zagrożeniem osuwiskowym. Tereny o spadkach powyżej 12 % są traktowane jako tereny potencjalnie zagrożone, zwłaszcza w sytuacji zjawisk kluczowych, tutaj jest to /.../ karpackie, jest to jednoznacznie traktowana jako teren potencjalnie zagrożony, w związku z tym plan miejscowy ma jednak pewien obowiązek przeciwdziałania w jakimś sensie /.../ ustawy o planowaniu miejscowym jak i ustawy o ochronie środowiska, przeciwdziałaniu zagrożeniu, zagrożeniu zarówno mienia jak i ludności, jednym z tych zagrożeń to jest zagrożenie osuwiskowe i w związku z tym plan ma pewien instrument, tym instrumentem jest kształtowanie wskaźników zabudowy, kształtowanie między innymi wielkości działki i tutaj wykorzystaliśmy ten instrument i ustaliliśmy tą wielkość działki na terenach o spadkach powyżej 12 % 2 tys. m² jako optymalną, oczywiście nie stoi za tym żaden przepis odrębny, więc jak mi zadał pytanie na jakiej podstawie to mówię na podstawie ustawy o planowaniu bo te parametry możemy kształtować. Natomiast o ile, akurat Pan złożył ten wniosek żeby zmniejszyć ten teren, jak wiadomo teraz Pan zgłosi dlaczego to zostało zmniejszone, Pani Prezydent doszła do wniosku, że w tym przypadku ponieważ jest uwaga, jest teren, aczkolwiek w Kosocicach tereny może mniej drażliwe pod tym względem niż np. w Rajsku czy w Soboniowicach w związku z tym taka uwaga została uwzględniona. I to tyle mogę Panu powiedzieć na ten temat.

Pan /.../*

Czyli rozumiem, że teren geologiczny czy podłoże geologiczne jest inne w Kosocicach, a gorsze jest w Soboniowicach i w Rajsku.

Projektant planu Pan Andrzej Bilski

Nie koniecznie tak trzeba to rozumieć, natomiast złożył Pan wniosek o zmniejszenie i tą uwagę i ta uwaga została akurat uznana w Kosocicach i taka jest sytuacja.

Pan /.../*

Może ja powiem tak, ja tego nie zgłaszałem, tego wniosku, ale to mniejsza o to, podpisałem się wspólnie z /.../, chodzi mi o to podłoże geologiczne, w związku z tym, że mamy Panią z PIG, z Urzędu Miasta, bo rozmawialiśmy tydzień temu na dyskusji publicznej Soboniowic i ten temat się ciągnie, dowiedzieliśmy się od Pana projektanta, że skorygowane zostały strefy buforowe osuwisk i liczone to jest na podstawie, liczone w ten sposób, wysokość skarpy osuwiskowej trzy razy i powstaje strefa buforowa. Ja zadałem pytanie, jeżeli mnie pamięć nie myli, czy w ten sposób wszystkie osuwiska zostały zrobione, czy po prostu wyznaczono na każdym osuwisku zgodnie z zasadami tak jak Pan projektant mówił, zgodnie z tą instrukcją i te strefy buforowe się zgadzają bo tu nastąpiło skorygowanie, nieznaczne, ale nastąpiło, Pan projektant powiedział nam wtedy, że te wszystkie pozostałe strefy zostały w tych innych planach tak samo zrobione, dlatego pytam Panią faktycznie jak było, że każda strefa buforowa, która przekłada się na strefę tej wolnej od zabudowy była sprawdzana, przy każdym osuwisku, osuwisk jest około 100 na trzech planach, czyli średnio wychodzi na plan około 30 osuwisk, w tym są osuwiska aktywne, częściowo aktywne i nieaktywne. Strefa buforowa czyli strefa wolna od zabudowy, ograniczenie od strony osuwiska.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
KOSOCICE przeprowadzonej w dniu 28 stycznia 2014 r.**

Geolog powiatowy Pani Krystyna Śmielek

Ta strefa buforowa była określana w oparciu o mapę dokumentacyjną osuwisk, w oparciu o tą mapę dokumentacyjną osuwisk sporządzoną w 2011 roku dla tego rejonu objętego planami trzema, mapa jest podstawą sporządzenia rejestru osuwisk czyli dokumentu, który jest podstawą właśnie dla projektowania, dla sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i wyłączenia tych terenów osuwiskowych z zabudowy. Mapa osuwisk, mapa dokumentacyjna osuwisk jest sporządzona w ten sposób, że każde osuwisko ma wrysowaną skarpe główną i pewnym szrafem zostaje określona wysokość tej skarpy. Z mapy osuwisk wynika wysokość skarpy głównej osuwiska czyli tego pierwszego rzutu w górnej części osuwiska i w zależności od jej wysokości określonej indywidualnie dla każdego osuwiska jest określana ta strefa buforowa, tą strefę buforową się określa właśnie jako cztery wysokości skarpy głównej i wskazuje się do wyłączenia z zabudowy.

Pani /.../*

Pan między innymi powiedział o Rajsku, ja mam działkę w Rajsku, w 2009 roku dokładnie w 2011 dostałam odmowę bo składałam o wuzetkę na budowę, dostałam odmowę z powodu osuwisk. W związku z czym wzięłam chyba najlepszą – i to całe moje szczęście – firmę geologiczną, której właścicielem jest biegły sądowy, zrobili mi badania geologiczne, cztery nawierty, zapłaciłam za to, w sposób jednoznaczny udowodniłam, że na mojej działce w Rajsku, działka Nr 32, nie ma osuwisk, dostałam wuzetkę, dostałam zezwolenie na budowę, ale na 8 arów, a ja tam mam 1 ha 8 a, chciałam na dalsze tereny dostać tereny budowlane, powiedzieli mi, że nie dostanę zgody na zmianę z rolnych na tereny budowlane dlatego, bo kilkanaście lat temu uznano to za tereny rolne i do tej pory nie ma się kto wziąć za odrolnienie. Więc zaczęłam napierać, w związku z czym powiedziano mi, że ten teren uznaje się jako tereny zielone, nie dostanę więcej terenu budowlanego bo Kraków musi mieć czym oddychać. W związku z czym ja się pytam, jeżeli tam ma być budownictwo jednorodzinne, czyli góra jednopiętrowe, nie ma możliwości zakłócania wysokiego obszaru przebiegu powietrza, ponieważ ogrzewanie jest gazowe, nie węglowe, tam jest gaz, jest woda, są wszystkie media, dostaliśmy zgodę na wszystkie media, więc o co chodzi, nie osuwiskowe bo udowodniłam, rolne bo nie ma kto tego odrolnić, w związku z czym wrzucamy to co najprostsze, tereny zielone bo Kraków potrzebuje oddychać, skoro Kraków ma oddychać moim kosztem to niech gmina odkupi ode mnie resztę terenów i zarządzi, że to będą tereny zielone, a jeżeli to ma być budownictwo jednopiętrowe to nie ma mowy o zakłóceniu powietrza, znów usłyszałam, gmina nie ma pieniędzy, odrolnionych tych terenów bo badanie osuwisk, to robienie odwiertów, gmina nie ma pieniędzy, gmina musi oszczędzać, czym kosztem, moim, ja po raz pierwszy w życiu wyciągnęłam to na wierzch, pokazałam wszystkie dokumenty i Pan Radny to potwierdzi, kiedyś założyliśmy cztery książeczki z pełnym wkładem dla dzieci z domu dziecka Nr 1, mam złotą odznakę od Towarzystwa Walki z Kalcem, złotą odznakę od Zrzeszenia Emerytów, cały czas pomagaliśmy i pomagamy, półtora miesiąca temu zmarł mój syn, zostało dwoje sierot, mój drugi syn mieszka w pokoju z kuchnią 34 m, ma dwóch synów, jeden studiuje prawo, dorośli chłopcy, mieszkają w pokoju z kuchnią, dlaczego /.../, ja będę walczyć z moje dzieci bo my tam mamy kapitał, mojej czwórki wnuków, w tym dwoje sierot moich dzieci, kiedyś pomogłam ja, dzisiaj proszę żebyście wszyscy ruszyli do tego bo potrzebna jest pomoc moim dzieciom, jest dwoje sierot, nie mają gdzie mieszkać, kto im kupi chociaż po tej nędznej garsonierze, za co, ja babcia emerytka, mam 1370 zł emerytury, mój syn, synowa jest psychologiem, pracuje w szkole, co oni zarabiają, kto im zapewni jakieś życie, ten własny kąt, a Pan mam kapitał i będę o to walczyła, rozumiecie mnie, będę o to walczyć, nie pozwolę się okraść. Jeszcze powiem jak

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
KOSOCICE przeprowadzonej w dniu 28 stycznia 2014 r.**

państwo nas okrada, całe lata prowadziłam własną firmę, pracowałam własnymi rękami, pracowałam po 12 – 14 godzin na dobę, wypracowałam sobie świetną emeryturę, ale przyszło zrównanie, wprowadzili mnie do starego portfela, zamiast dzisiaj dostawać emerytury 2,5 – 3 tys. mam 1370 zł, nie dam się dalej okradać i myślę, że jeśli wszyscy będziemy walczyć to wywalczymy tylko proszę was, nie dajmy się zepchnąć gdzieś tam, nie może być, że gmina będzie oszczędzać naszym kosztem, to niemożliwe, będę walczyć, żebym miała tu rozbić namiot, zamieszkać tutaj to przyjdzie setki dziadków, babć bo wiem, bo piszą w internecie, że dadzą mi poparcie, nie ustąpię, tyle ja, a wy walczcie tak samo o swoje.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – E. Szczepińska

Rozumiem, że to była wypowiedź nie związana ze zmianami do planu Kosocice, tylko do zmian, które są przewidywane w Studium, zresztą Pani w tej sprawie była u Pani Prezydent i ja zapraszam do dyskusji związanej z tym tematem.

Głosy z Sali.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – E. Szczepińska

Wyjaśniane już było na kolejnych spotkaniach, ale przypominamy, projekt planu jest robiony na podstawie obowiązującego dokumentu Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, taka jest procedura i ten plan jest z robiony na podstawie tego dokumentu, musi być zgodność opracowywanego planu ze Studium, w Studium tak zostały wyznaczone tereny inwestycyjne i tereny nie inwestycyjne, projektant planu musi zachować tę zgodność, Prezydent, który wykonuje plan musi zachować tę zgodność, tak mówi przepis. W związku z tym na pytanie Państwa dlaczego jest tyle terenów nie budowlanych i budowlanych to jest pytanie do dokumentu, który obowiązuje, Studium uwarunkowań. Obecnie jest opracowywana zmiana tego Studium, Państwo składaliście uwagi do tego wykładanego Studium, będą zmiany dotyczące zagospodarowania, obecnie Prezydent kończy rozpatrywać uwagi, które zostały złożone, tych uwag jest bardzo dużo, w związku z tym ten termin był dość długi, będzie ten dokument poddany jeszcze raz ponownemu opiniowaniu i uzgodnieniom, będzie wykładany ponownie do publicznego wglądu, będą Państwo mogli się z tym zapoznać, zobaczyć jak wygląda właśnie w tym dokumencie, który określa politykę gminy dotyczącą zagospodarowania przestrzennego jak te tereny są w tym nowym opracowywanym Studium przeznaczone. W związku z tym przy tym teraz planie, przy tych zmianach nie mamy co jakby dyskutować na tematy, bo tu projektant nic nie wprowadzi, nie zmieni, jest przepis, który go trzyma, musi być zgodność w związku z tym te tereny, które zostały wskazane jako tereny inwestycyjne w tym Studium, które obowiązuje, też są terenami inwestycyjnymi, natomiast te tereny zielone są też tak wskazane. Projektant nawet wyjaśniając tutaj te drobne zmiany przypominam, że już bardzo precyzyjnie wprowadzał te zmiany dotyczące poszerzeń czyli bardzo precyzyjnie badał tę zgodność ze Studium dlatego, że mamy teraz takie orzecznictwo w sądzie, że ta granica pomiędzy terenami nie zainwestowanymi i zainwestowanymi jest badana bardzo precyzyjnie, prawie, że po granicach działek. I jeżeli nawet chciał jakieś zrobić, bo teren predysponowany był do zabudowy, chciał przesunąć to po prostu trzyma go to orzecznictwo i nie można tu wiele zrobić. Proszę Państwa już może nie dyskutowmy na temat jak będzie w Studium bo przy tych zmianach przy tym planie nic Pani więcej nie powiemy tylko tyle, co mówimy. Jak będzie dyskusja i będzie wyłożenie projektu Studium będą Państwo mogli wtedy dyskutować na ten temat czy tyle czy więcej, czy mniej terenów inwestycyjnych. Jeszcze teraz zanim Pani oddam mikrofon, ponieważ pani geolog jeszcze chciała coś wyjaśnić.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
KOSOCICE przeprowadzonej w dniu 28 stycznia 2014 r.**

Geolog powiatowy Pani Krystyna Śmilek

Chciałam Panią prosić, żeby Pani podała numer działki, skoro Pani nie pamięta to trudno, czy ta działka znajduje się w obrębie wrysowanego osuwiska, skoro Pani ten temat tutaj porusza.

Pani /.../*

W 2011 dostałam odmowę na wuzetkę bo twierdzono, że to są osuwiska, w 2011 roku, ja wtedy zrobiłam badania, nie ma osuwisk.

Głos z Sali.

Pani /.../*

Od cmentarza jest dosyć daleko.

Geolog powiatowy Pani Krystyna Śmilek

Ja chciałam wyjaśnić, że jeżeli chodzi o podnoszone problemy osuwiskowe to część działki nie objęto osuwiskiem i tą strefą buforową, może być przeznaczona pod zabudowę i tego problemu w tej sytuacji, ale nie z uwagi na osuwisko.

Pani /.../*

O to chodzi, że udowodniłam, że nie ma osuwisk.

Geolog powiatowy Pani Krystyna Śmilek

Czyli odmowa jest nie z uwagi na osuwisko.

Pani /.../*

Nie, dostałam odmowę bo osuwiska, udowodniłam, że nie ma osuwisk, a teraz dostawałam odmowę dlatego, że tereny zielone, nie zgadzam się na to i przeraża mnie jedno, że Pani, która wcześniej mówiła cały czas mówi przepis, przepis nas wiąże, paragraf, przepis, te paragrafy i przepisy nie mają chronić miasta, mają chronić nas, to my jesteśmy za tymi paragrafami za tymi przepisami, a to miasto to my, zwykli ludzie, i te przepisy i paragrafy mają być dla nas i nie widzę powodu, dla którego tam ma nie być zgody na budownictwo jednorodzinne jednopiętrowe. Udowodnię to znowu, przeprowadzę wszystkie badania i udowodnię, że budownictwo jednopiętrowe nie jest zakłóceniem dla przepływu powietrza nad Krakowem, bo tak mi napisano, przepływ powietrza, płuca dla miasta, ja nie chcę tam budować bloków 10-piętrowych, dom jednopiętrowy, parter, piętro i to nie jeszcze piętro tylko parter i mieszkalne poddasze czyli tak naprawdę to są domy parterowe. Udowodnię bo znowu ściągnę grupę ludzi, przeprowadzę badanie i udowodnię badaniami, nie stanowią zakłócenia dla świeżego powietrza dla miasta i nie widzę powodu, że to ma nie być budowlane.

Pan Andrzej Jończyk – radny X dzielnicy

Z Panią wcześniej rozmawiałem zanim rozpoczęło się to spotkanie, okazało się, że Pani złożyła również uwagę do Studium w tej sprawie, więc powiedziałem Pani, obiecałem, że jeżeli się okaże, że w Studium nie zostanie to zamienione w sposób satysfakcjonujący Panią to my oczywiście tak jak poprzednio robiliśmy, rada dzielnicy poprze Pani wniosek przy kolejnym wyłożeniu Studium, Pani najpierw złoży do Biura Planowania Przestrzennego i my poprzemy taką uwagę dlatego, że sprawa jest oczywiście dla mnie słuszna i do zaakceptowania. Ale tutaj odpowiadając Pani odnośnie paragrafów, niestety prawo jest takie,

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
KOSOCICE przeprowadzonej w dniu 28 stycznia 2014 r.**

twarde prawo, ale prawo i to nie chodzi o złą wolę, że Państwo nie chcą, nie mogą, ale już tą wolę mogą wykazać przy Studium, więc zaczekajmy do kwietnia bo tak słyszeliśmy tydzień temu, marzec, kwiecień i zobaczymy jak to zostało w Studium bo w tym momencie prawo nie pozwala, ale na Studium jak najbardziej zobaczymy co otrzymamy i wtedy Pani i wszyscy inni Państwo jeżeli nie będą usatysfakcjonowani i złożą taką najpierw uwagę, tak jak było dotychczas, a ponad 50 uwag myśmy opiniowali pozytywnie mieszkańców ze wszystkich pięciu planów, więc jeżeli Państwo zobaczą nie satysfakcjonujące rozwiązanie w Studium to proszę złożyć odpowiednią uwagę do Studium, a do mnie to będą komunikaty, do mnie na adres mailowy przysłać i my wtedy jako rada dzielnicy poprzemy to. Dziękuję.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – E. Szczepińska
Proszę bardzo Pan.

Pan /.../*

Tereny MN8, tutaj moja uwaga ma się do tego, że ten cały wawóz, który tutaj jest zaznaczony ZW5, ZL4, on jest w Studium jako budowlany. To moje pytanie brzmi dlaczego on jest tutaj nie uznany jako budowlany tylko jako teren zieleni i tereny ściekowe. Natomiast dalej tyżącą się ta uwaga do mojej działki czyli przedłużenie tych nowych terenów MN8, na tej działce, ona jest utwardzona takim gruntem dosyć trwałym, czyli kamieniem żwirowym, co miało miejsce przy budowie autostrady, więc też moje zapytanie dlaczego tam dalej są tereny ZW, bo nie ma tam żadnych podstaw, ani to nie jest działka namoknięta wodą, ani czymś w tym stylu.

Projektant planu Pan Andrzej Bilski

Jeśli chodzi o zgodność ze Studium to w Studium jest wyraźny zapis, że MN to jest tzw. przeważająca funkcja, ale równocześnie jako budowlane są wszystkie drogi, bo w Studium te drogi też są budowlane i wszystkie inne użytkowania, usługi, również są jako MN. MN w Studium to jest przeważająca funkcja terenów zabudowy mieszkaniowej niskiej intensywności w rozszerzeniu tego zapisu w Studium jest zapis mówiący, że dotyczy to, że chodzi o niską intensywność, konkretnie o zabudowę jednorodziną. Natomiast to, że to jest, Studium jest dokumentem planistycznym na zupełnie innym poziomie, to jest dokument polityki przestrzennej i on generuje zapisy w sposób bardziej /.../ niż plan. Natomiast plan miejscowy ma dopiero poszukiwać pewne właściwości.

Pan /.../*

To jak tutaj przewidujecie, że tam ma być teren zielony bo tam nie jest on do zainwestowania, to w tych miejscach co nie jest do zainwestowania to trzeba ten teren wymienić, czyli jak tutaj zabraliście ze Studium tereny budowlane to je trzeba gdzieś dać.

Projektant planu Pan Andrzej Bilski

Te tereny w Studium to jest określenie przeważającej funkcji, w związku z tym generalna struktura przestrzenna tego terenu to jest zabudowa mieszkaniowa niskiej intensywności i w ramach tej struktury przestrzennej – i to wyraźnie w Studium pisze – sporządza się również drogi, usługi, zieleni itd. i ta sprawa, plan nie jest wierną kopią Studium bo gdyby tak było to byśmy po prostu tutaj musieli skopiować. Natomiast co do granic, jedna rzecz jest ważna, granice zasięgu tam gdzie rzeczywiście jest rozgraniczenie pomiędzy terenami zewnętrznymi, a terenami budowlanymi, natomiast w obrębie terenów budowlanych istotą

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
KOSOCICE przeprowadzonej w dniu 28 stycznia 2014 r.**

planu i celem planu jest poszukiwanie tych przeznaczeń, które są specyficzne dla danego terenu, tu jest akurat wąż i dlatego to akurat zostało przeznaczone pod tereny zielone.

Pan /.../*

Działka 162/4.

Projektant planu Pan Andrzej Bilski

Na skutek uwagi Pani Prezydent uznała, tutaj posłużyliśmy się tą dyspozycją, która w Studium jest najważniejsza. Posługujemy się Studium bo tutaj posługujemy się tzw. granicą terenów przeznaczonych pod zainwestowanie, to jest ten fiolet, który akurat widzimy/.../

Pan /.../*

Ta działka ma akurat z dwóch stron dostęp, z jednej strony do drogi głównej, z drugiej strony do /.../, dlaczego tam są tereny ZW, takie zapytanie, kto sobie wymyślił tam tereny ZW jak ona nie jest ani z ciekami wodnymi.

Projektant planu Pan Andrzej Bilski

Pan mówi o tym ustalonym ZW, to jest działka, która jest, obejmuje ten teren, który związany jest bezpośrednio jako budowa tego ciek wodnego, jest ciek okresowy.

Pan /.../*

Proszę Pana tam jest ciek ze zbiornika, gdzie upuszczają wodę z wodociągów, tam jest taki ciek. Dlaczego nie potraktował ktoś tego, że jest przy głównej drodze, może być budowlana, ma dostęp do mediów bo woda jest w działce, dostęp do elektryczności jest bardzo bliski, do wszystkiego.

Projektant planu Pan Andrzej Bilski

W zakresie tej linii fioletowej Pańska działka jest budowlana natomiast ponad tą część fioletową nie jest.

Pan /.../*

To dlaczego jest ZW4.

Projektant planu Pan Andrzej Bilski

Dlatego, że tam Pan ma tą poziomą linię, która określa granice terenu do zainwestowania.

Pan /.../*

Jak ona ma w wypisie gruntów, że reszta tej działki jako rolna to dlaczego ktoś tam dał przeznaczenie ZW4.

Projektant planu Pan Andrzej Bilski

ZW4 to jest użytek związany, to jest obudowa biologiczna cieków wodnych.

Pan /.../*

To jaki ma związek z rolną, co można na tej działce zrobić. Plan powinien być opierany na wypisie z rejestru gruntów, a to zostało pominięte, w spisie rejestru gruntów jest rolna.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
KOSOCICE przeprowadzonej w dniu 28 stycznia 2014 r.**

Projektant planu Pan Andrzej Bilski

Tak jest rolna, zresztą większość terenów w całym ZW większość terenów to jest teren rolny z tym, że w terenie Z utrzymujemy wszystkie użytki rolne, które są, to jest zieleń z utrzymaniem istniejących gruntów rolnych, taki jest zapis w planie. Natomiast struktura przestrzenna wskazuje, że te tereny powinny być jako tereny zielone. To było zawsze regulowane jako tzw. teren zielony. Budowlana by była gdybyśmy mieli trochę inny układ przebiegu granicy terenów przeznaczonych pod zainwestowanie. Proszę złożyć uwagę do tego planu i będziemy to rozstrzygali na etapie szczegółowej uwagi, rozumiem, że to jest przypadek, który wymaga wyjaśnienia na piśmie, proszę złożyć uwagę do planu.

Mówca

Jest procedowane teraz nowe Studium, które wejdzie za pół roku, to po co procedujemy ten plan zagospodarowania przestrzennego, po to żeby poszedł na pół roku do kosza, po co, na pewno tu projektanci nie robią tego za 500 zł, to są konkretne pieniądze.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – E. Szczepińska

Proszę Państwa Rada Miasta podjęła uchwałę o przystąpieniu do tych planów przy obowiązywaniu obecnego Studium z 2003 roku, ze świadomością, że jeżeli jest podjęta uchwała o przystąpieniu do planu musi być zakończona przy obowiązywaniu tego samego Studium. W związku z tym ten plan powinien być zakończony przy tych zapisach Studium z 2003 roku, natomiast jeżeli wejdzie nowe Studium i będzie mieć inne ustalenia dla terenów które są objęte planami, jest taka zasada generalna, że będzie się przeprowadzać zmiany tych planów w tych zakresach gdzie są potrzebne te zmiany, czyli plan będzie obowiązywać dla całości, a tam gdzie będzie potrzeba zrobienia zmiany to będą dla tych miejsc punktowo przeprowadzane zmiany. Jest obecnie prowadzona polityka dotycząca miejscowych planów i nie można jakby cały czas kontynuować opracowywania planów, w tym momencie mamy taką sytuację, że zostało wstrzymane podejmowanie nowych planów po to żeby te plany skończyć, żeby mogło wejść nowe Studium i żeby wtedy można było po pierwsze podejmować już plany nowe przy obowiązywaniu nowego Studium i zmieniać te fragmenty planów, które tego wymagają w związku ze zmianą Studium. Tak jest prowadzona polityka dotycząca zagospodarowania terenów. Państwo zadają pytania, są niezadowoleni, po prostu ten teren ma uchwałę o przystąpieniu i Prezydent jest zobowiązany realizować tą uchwałę i doprowadzić plan do opracowania i przekazać go Radzie i Rada ma uprawnienia do uchwalenia tego planu lub rezygnacji z tego czyli nie wprowadzenia tego planu jako przepisu prawnego. Na razie my wszystkie plany, które zostały podjęte przy obowiązywaniu tego Studium z 2003 roku staramy się doprowadzić do końca i przekazujemy Radzie. Tak na pytanie dlaczego ten plan jest kontynuowany bo wszystkie uchwały, które zostały podjęte są kontynuowane.

Pan /.../*

Proszę Państwa Pan, który, jest synem Pani, która jest właścicielką, ta właścicielka została wezwana w trybie telefonicznym do Biura Planowania Przestrzennego i miała zrezygnować z tego obszaru MN na rzecz zielonego, ponieważ się nie zgodziła w związku z tym został ten bubel taki pół zielony, pół MN i pytanie jest takie, jeżeli w Studium jest MN i obowiązuje nas, miasto to jak to jest, że jak trzeba to miasto sobie robi zielone, a my chcemy to nam miasto nie robi MN. Ja mówiłem na spotkaniu Soboniowice, że cud się stał w Rajsku gdzie jest 3,5 ha MN zrobiły się usługi sportowe, plus zielone, lub MN wydzielony, tu jest następny cud, jeżeli jest w planowaniu przestrzennym zabudowa jednorodzinna, to niech pan projektant

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
KOSOCICE przeprowadzonej w dniu 28 stycznia 2014 r.**

nam nie mydli oczu, że jakieś drogi wchodzą, że jakieś tam usługi wchodzą, każda z tych rzeczy jest opisana, nie mylmy pojęć, jeżeli jest MN to jest MN, zabudowa jednorodzinna z gabarytami, opisane powinno być z wydzieleniem działki, starej działki siedliskowej, nowej działki, wszystko to powinno być, nie lawirowanie, prawo jest równe dla wszystkich i równi jesteśmy wobec prawa, dziwi mnie postawa pana projektanta gdy mówi tłumaczy, że można i nie można, skoro w poprzednich dyskusjach było powiedziane, grubość linii czyli 2 m to proszę Państwa tu kilkanaście arów jest, bo ktoś zapomniał, że tam ciek wodny jest, ja rozumiem, wydziela się pod ciek wodny, pozostałe zostaje i tyle, tak mi się wydaje.

Projektant planu Pan Andrzej Bilski

Pan zaatakował odnośnie tego MN i przywołał Pan Rajsco jako przykład, ten teren sportowy, to jest wszystko w tej jednej kategorii, mianowicie odsyłam do przeczytania w Studium co to jest to MN, MN w Studium to nie jest dokładnie zabudowa jednorodzinna wszędzie na całym terenie tylko w ramach MN można lokalizować całą, MN to jest struktura przestrzenna wielofunkcyjna i w ramach tego MN, i to wyraźnie w Studium pisze, można realizować wszystkie obiekty, które są związane z tą strukturą, czyli usługi, drogi i zieleń. I tutaj powtarzam jeszcze raz, jak Pan przyłoży sobie na ten teren Studium to te wszystkie drogi, które tutaj są, nawet Żelazowskiego, tej drogi w Studium nie ma, one są dopiero wydobyte w planie miejscowym, bo to jest problematyka planu miejscowego, uszczegółowienie struktury przestrzennej obszaru, która została zdefiniowana jako kierunek rozwoju w Studium. I tak jak mówię, interpretacja, że MN w Studium to jest to samo MN co w planie miejscowym jest po prostu nieporozumieniem dlatego, że MN w Studium to jest struktura wielofunkcyjna, a MN w planie jest konkretnym terenem i to nie wynika wprost z tego, że projektant tak chce, tylko to wynika po prostu z odrębnej problematyki tych dwóch dokumentów i odrębnej agregacji ustaleń. Dlatego tutaj nie ma żadnego, jeżeli Pan przywołuje znów to Rajsco, że tam zostały tereny zaznaczone jako MN zostały wydzielony niewielki teren tego byłego dworu, a obok jest cały teren sportu jako teren sportowy i to Pan uważa, że to jest błąd, to nie jest błąd, to jest po prostu w obrębie struktury MN, która jest określona w Studium jako struktura, wydobyte tych specyficznych właściwości terenu, które faktycznie w tym terenie tkwią i które to wydobyte jest dopuszczone ustaleniami Studium, to trzeba przeczytać, odsyłam, żeby Pan dokładnie przeczytał co to znaczy MN we wszystkich warstwach zapisów Studium, to jest jak najbardziej zgodne z tymi przepisami Studium. Po prostu usługi, komunikacja tego nie ma w Studium wyszczególnionego, natomiast to się wydobywa właśnie w planie miejscowym, tak to zostało zrobione, co nie przesłania, żeby nadal struktura tego całego obszaru to jest właśnie MN jako przeważająca funkcja na tym terenie i nie wracajmy już do tego, bo to jest oczywiste, nie można porównywać dokładnie struktury z konkretnym terenem, tego się musimy trzymać bo ja już plany dla Krakowa robię jakiś czas i do tego, że to tak w tej chwili doszło, że my musimy niemal do centymetra być zgodny, to doprowadziły rozstrzygnięcia sądowe, które po prostu wypaczyło w tym momencie cały system planowania.

Mówca

Ale Pan projektant powiedział, że MN w Studium może być to, to i to, może być teren zielony, może być droga, a może być teren budowlany, a dlaczego w tym przypadku nie może być teren budowlany, ja bym zaproponował coś takiego, ja tam nie byłem, czy Pan projektant tam był i to widział bo skoro Pan mówi, że jest droga, nie ma cieków płynących, być może, że są okresowe, ale to nie jest przeszkoda, a Pan mówi, że nie ma, to nie może być przeszkoda w budowaniu, skoro MN może być albo tak, albo tak, to pytanie powstaje, a dlaczego właśnie nie teren budowlany, być może są takie wskazania, dlatego ja proponuję, żeby tam zrobić

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
KOSOCICE przeprowadzonej w dniu 28 stycznia 2014 r.**

wizję lokalną żeby Pan projektant zobaczył czy ktoś z Biura Planowania Przestrzennego – jeżeli zostaną zaproszony chętnie się udam i również Pan – żebyśmy to zobaczyli, bo ja rozumiem, że MN w Studium dopuszcza albo tak albo tak, ale dlaczego w tym miejscu nie dopuszcza budowlanego, jeżeli Pan projektant przekona mnie to ja spróbuję się do tego odnieść, ale nie wcześniej dopóki tego nie zobaczę. I uważam, że taka wizja powinna się odbyć jeszcze w czasie, do którego można składać uwagi do tego planu.

Projektant planu Pan Andrzej Bilski

Ja byłem i widziałem ten teren dokładnie i znam ten teren.

Mówczyni

Jeszcze odnośnie terenów zielonych, co to znaczy tereny zielone i zaraz pokażę jako jest w tym paradoks, dlatego, że ja, będę mówić o sobie, prawo i przepis pozwala mi ten 1 ha 8 arów ogrodzić i napisać, teren prywatny, wstęp wzbroniony, nikt mi nie wejdzie, teren zielony to są parki gdzie ludzie mogą wchodzić, jak ja to ogrodzę i napisze, na co prawo mi pozwala, teren prywatny, wstęp wzbroniony, nikt tam nie wejdzie, jeśli stanie tam budownictwo parterowe nie zakłóci ciągu przewietrzania. Zatem dlaczego trzymać się absurdu, tereny zielone to są takie tereny gdzie każdy może wejść na ten teren zielony bo to ma być dla miasta, dla mieszkańców, ale prawo pozwala mi ogrodzić, więc jakie tereny zielone.

Projektant planu Pan Andrzej Bilski

Jeżeli chodzi rzeczywiście o tą działkę, Pani przedstawiła swoją dramatyczną wizję, która nie jest tak dramatyczna, teren ten, który Pani uznaje, że są osuwiska, że jest teren zielony to jest kwestia po prostu tego rodzaju, tak zresztą wyjaśniłem, że ja tutaj zrobiłem maksymalnie to co jest możliwe, co dopuszcza Studium, w związku z tym według Studium ja musiałem ten teren przeznaczyć pod teren zieleni, ale w tym zapisie jest wyraźnie, w zapisie dla terenów zielonych, utrzymuje się istniejące grunty rolne. Więc tu nie ma sprzeczności bo grunty rolne, które są w tym terenie zielonym zostały utrzymane jako grunty rolne, Pani to może ogrodzić, gdybym napisał grunt rolny to by Pani powiedziała, tam nikt nie uprawia gruntu, dlatego zostało zapisane w ten sposób, zielen z dopuszczeniem rolnictwa. Pani rzeczywiście fragment działki jest zajęty według mapy dokumentacyjnej terenów osuwisk jest tam rzeczywiście fragment osuwiska aktywnego okresowo, to jest północno – wschodni fragment, natomiast reszta jest terenem, który jest wyłączony li tylko ze względu na Studium. Tutaj ten cały dramatyzm, który Pani przedstawiła jest uzasadniony, natomiast to jest kwestia do rozwiązania w nowym Studium, proszę w tym momencie z całą mocą zabiegać o to, żeby to zostało rozwiązane w Studium, ponieważ ja z jednej strony nie mam żadnego manewru, żeby cokolwiek tutaj pomóc. Natomiast co do tej zieleni mówię wyraźnie, ja też byłem w kropce jak to zapisać, w momencie jeżeli ja zapiszę teren rolny to wszyscy Państwo uderzycie na mnie, jaki rolny, przecież tam nie ma roli, dlatego zapisałem teren zielony z dopuszczeniem istniejących gruntów rolnych i taki jest ogólny zapis, stworzenie planu też jest niesłychaną gimnastyką, dlatego mówię, że tak to wyglądało.

Pan Zbigniew Kapera, jestem radnym osiedla Kosocice

Ja nawiązuję zarówno do jednej wypowiedzi jak i do drugiej wypowiedzi, już było kilkanaście spotkań z panem projektantem, kilkadziesiąt, zresztą to co Pani nam powiedziała, przecież ten projekt robi człowiek, nie robi komputer, robią ludzie, Pan wysłuchał tutaj bolączek mieszkańców, to co Pani powiedziała, Pani akurat nie była na poprzednich spotkaniach, był Pan u nas w Radzie, byliśmy indywidualnie, taki przykład jak dała nam Pani,

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
KOSOCICE przeprowadzonej w dniu 28 stycznia 2014 r.**

tych przykładów jest kilkadziesiąt u nas w Kosocicach, to ja zawsze porównuję, Przewodniczący Komisji Planowania u nas słyszy zawsze mnie, porównuję naszą dzielnicę jako bogaty zachód Europy czyli Kliny bogate i biedne Kosocice, które dostają /.../ zarówno pod względem łatania dziur, każdej inwestycji, a tutaj mieszkają biedni ludzie, ludzie, którzy chcą tą ziemię przekazać swoim następcom. Pani mówi o swojej rencie, emeryturze, ja spotykam się z mieszkańcami, mają po 800 zł, teraz poszły podatki w górę, płacą za tą ziemię ten podatek, to są biedne wody, ja tutaj się powtarzam, powinniście po ludzki podchodzić. Kolejna sprawa, Barycz, kilkadziesiąt lat trucia nas, niszczenia, ile ludzi choruje w tych okolicach, ja rozmawiałem z Panem Prezydentem, dlaczego tym ludziom nie można pomóc chociaż w tych drobnych sprawach, przekazać dziecku, przekazać wnukowi. Pan /.../* tutaj na poprzednich spotkaniach dawał argumenty, konkretne argumenty, a tutaj Państwo, konkretny przykład tego Pana, ja znam, przejeżdżam codziennie tamtędy, piękna działka, tam można wystawić, ma rodzinę, czy nie można było tego przeciągnąć, ja nie rozumiem pewnych posunięć, nie można wszystkiego przerzucać na prawo, żyjemy w takim państwie gdzie to prawo jest cały czas łamane, cały czas nas oszukuje się, to co Pani powiedziała, jesteśmy mieszkańcami miasta, płacimy podatki, a my nie możemy wyegzekwować to co nam się naprawdę należy. Ja nie wiem gdzie jest tutaj, ja się tak zastanawiam, bo rozumiem, trzecią kadencję jestem, ale to co się teraz dzieje to się /.../, mówię takie słowa wprost, dzielnica nie powinna mieć żadnej polityki tylko powinien być człowiek, który chce komuś pomóc, jest 9 osiedli, kiedyś dzieliliśmy pieniądze na poszczególne osiedla, teraz nie mogę ani kawałeczka chodnika zrobić, ani lampy zawiesić, a tutaj nagle okazuje się, ja trochę mówię nie na temat, ale ludzie są nasi, niech wiedzą, jak sytuacja jest, że tutaj tak jakby, przecież tu Pani mówi nie dla siebie, nie da się, ale to nie tylko Pani ma tak, Pani jest pierwszy raz na spotkaniu, tutaj ludzie przychodzą za każdym razem są na Sesji, są wszędzie, Pan projektant się zasłania cały czas przepisami, ja nie rozumiem tego, ktoś musi podjąć tą decyzję.

Projektant planu Pan Andrzej Bilski

A co Pan konkretnie mi proponuje, proszę konkretnie zaproponować, co ja mam zrobić.

Pan Zbigniew Kapera

Ludzie tu przyszli, Pani jest przedstawicielem Biura, powiedziec na spotkaniu z Radnymi, myśmy to Radnym miejskim mówili, jeszcze jedno pytanie, to tylko było takie moje podsumowanie tej dyskusji, jeszcze proszę mi powiedziec na temat terenów wokół cmentarza.

Projektant planu Pan Andrzej Bilski

W sprawie cmentarza to chyba Pan też składał uwagę o tym poszerzeniu, żeby złożyć uwagę o poszerzeniu cmentarza to trzeba to odpowiednio udokumentować od strony geologicznej, byliśmy przekonani, że Pan składając tą uwagę jako Radny przygotował z księdzem, z radą parafialną odpowiednią dokumentację, okazało się, że żadnej dokumentacji nie przygotowaliście Pan jako Radny i ksiądz, po prostu podeszliście do tego troszkę nonszalancko i złożyliście uwagę do planu, która nie była odpowiednio udokumentowana niezbędnym opracowaniem geologicznym. Dlatego okazało się, dlatego my to uwzględniliśmy na podstawie, okazało się, że niestety dokumentacja nie jest, nie ma najważniejszej dokumentacji w związku z tym niestety musieliśmy to wycofać i zostało wycofane co oczywiście nie przekreśla poszerzenia tego cmentarza, trzeba w tej chwili wziąć się do roboty, zlecić opracowanie jak to wykonać i wystąpić o zmianę tego planu. I pytanie było dlaczego ten plan, to jest plan, który ma zahamować niewłaściwe procesy, które następują na skutek wuzetek między innymi wchodzenie na tereny osuwiskowe, natomiast

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
KOSOCICE przeprowadzonej w dniu 28 stycznia 2014 r.**

jest to plan przejściowy, w momencie np. udoskonalenia informacji na temat osuwisk, taki plan będzie można zmieniać jeżeli będzie lepiej to rozpoznane, np. powstaną karty dokumentacyjne wszystkich osuwisk, na razie mamy tylko dwie karty i to jeszcze w Rajsku, natomiast kwestia czasu, tak samo jak zmiana Studium też jest argumentem do okresowej zmiany planu, to są tylko dwa elementy, przykładem niech będzie żeby w szybkim trybie zmienić plan ze względu na cmentarz bo akurat się okaże, że macie dokumentację to można punktowo plan zmienić bo procedura to dopuszcza. Na tym etapie na jakim my w tej chwili opracowujemy plan i na podstawie tych dokumentów, które mamy nie możemy w tej chwili poszerzyć tego cmentarza według tego wniosku, który Pan kiedyś złożył, to nie zamyka sprawy, to jest zgodne z tym sygnałem, że trzeba coś w tym zakresie robić, a nie złożyć i czekać aż to samo przyjdzie.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – E. Szczepińska

Ja jeszcze tylko chciałam wyjaśnić bo Pan zapytał o cmentarz, ponieważ to jest cmentarza parafialny to jakby władnym do złożenia uwagi, wniosku o ten cmentarz jest Biskup, okazuje się, ale ksiądz nam wyjaśnił, myśmy zwrócili się, że on miał jakby upoważnienie do wystąpienia i ksiądz wszystko to wyjaśnił, natomiast właśnie te badania okazuje się, że nie były przygotowane przez parafię czego myśmy nie wiedzieli i właśnie po rozmowie z księdzem dowiedzieliśmy się, że nie można, natomiast zostało to podczas uzgodnień zakwestionowane bo to jest niewielkie poszerzenie, myśmy myśleli, że wcześniej już cmentarz posiadał te badania, ale nie, w związku z tym musieliśmy się z tego poszerzenia wycofać, dlatego jak mówi projektant nic nie stoi na przeszkodzie, że jeżeli to będzie wykonane to po prostu zmiana planu, akurat ta zmiana mogłaby być przeprowadzona nawet, nie jest to uzależnione od zmiany Studium z tym, że akurat to jakby się zbiegnie, a w zmianie Studium już zostało to uwzględnione, że ten cmentarz może być poszerzony, w związku z tym tutaj idzie to w dobrą stronę. Zapraszam Państwa.

Pan /.../*

Chciałem skomentować to o czym żeśmy mówili, Profesor z PIG, nazwiska nie pamiętam, odpowiadają w telewizji na temat tej mapy osuwiskowej skomentował sprawę tak, że miasto dostało tyle za ile zapłaciło, to są jego słowa, to jest cytat, a teraz za resztę miasto przerzuca na nas czyli to teraz my mamy dokumentować te osuwiska, robić badania, to jest naprawdę niepoważne, ale to jest tylko dygresja. Ja mam do pani geolog pytanie takie, w zasadzie chyba na naszym terenie żadne osuwisko nie ma karty osuwiskowej, czy pani tutaj jest w stanie powiedzieć, że wysokości uskoków tych wszystkich osuwisk, które skutkują na ustalenia planu zostały określone w sposób poparty badaniami tak, że one są bezsporne, czy to tylko na podstawie oglądu.

Geolog powiatowy Pani Krystyna Śmielek

To jest pytanie jak Pan składał wcześniej, czy wysokość skarpy głównej jest poparta badaniami, a nie oględzinami w terenie, wysokość skarpy się określa na podstawie oględzin w terenie. Tak jak mówiłam, to jest mapa osuwisk w wersji papierowej, każde osuwisko było zweryfikowane w terenie i skarpa główna została oznaczona odpowiednio z podziałem na kilka grup i oznaczenie tutaj jest w objaśnieniach przedstawione, że to jest w przypadku linii ciągłej grubszej, cieńszej, czy różnie oznakowanej, jeżeli Państwo sobie życzą można się zapoznać, to jest skarpa wyraźna, niewyraźna, skarpa wysokości 0 do 3 m, 3 – 6 m, 6 – 10 m i bardzo wysoka powyżej 10 m. I to jest założenie, które zostało przeniesione na miejscowy plan i sama sprawdzałam wszystkie osuwiska i to projektant uwzględnił przemnażając skarpe

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
KOSOCICE przeprowadzonej w dniu 28 stycznia 2014 r.**

czterokrotnie, jej wysokość i wynosząc strefę buforową, wyłączając ten teren z zabudowy. Teraz na Pana pytanie, to znaczy to stwierdzenie, że miasto dostało tyle ile zamówiło, przyznam, że rzeczywiście dostało to co zamówiło, ale zanim zamówiliśmy to było konsultowane w Instytucie co proponują, mamy problem osuwiskowy bo w 2010 roku okazało się, że dochodzi do uszkodzeń infrastruktury i budynków, zgłoszenia i rada X do Wydziału Kształtowania Środowiska zniszczeń zgłaszała i nadzór budowlany, przyjęliśmy do wiadomości w 2010, że mamy poważny problem z osuwiskami, trzeba było dla osuwisk gdzie doszło do uszkodzenia infrastruktury, wtedy zleciliśmy sporządzenie kart osuwiska, ponieważ to było niezbędne żeby starać się o finansowanie działań naprawczych z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Mówczyni

Przepraszam, co to znaczy karta osuwiska według Pani dla was, dla Urzędu, co to znaczy karta osuwiska, co w tej karcie się znajduje.

Geolog powiatowy Pani Krystyna Śmielek

Karta osuwiska to jest informacja o osuwisku, karta osuwiska jest sporządzona na podkładzie topograficznym sporządzonym w skali 1 : 10 000, czyli to jest tego typu podkład topograficzny, nie jest to tak szczegółowa mapa jak jest potrzebna dla potrzeb sporządzania np. projektu budowlanego, sporządzana jest karta osuwiska na podstawie oględzin terenowych, czy głębokie wiercenia mogą załatwić sprawy, które widać na powierzchni ziemi, że są elementy osuwiska, które się wyznacza na takiej karcie, bo nie wiem do czego Pani zmierza.

Mówczyni

Instrukcje sporządzania mapy dokumentacyjnej osuwisk znam już na pamięć, naprawdę zdążyłam się już nauczyć przez trzy projekty, Rajsko, Soboniewice i Kosocice. I moje pytanie w tej chwili jedno zasadnicze, na jakiej Państwo podstawie określiliście, że jest to osuwisko aktywne, nieaktywne, okresowo aktywne bez kart rejestracyjnych dokumentacji osuwiska, uświadomiam tu wszystkim Państwa obecnych, karta rejestracyjna osuwiska to jest karta tak jak dowód rejestracyjny dla samochodu, powinien posiadać wymiar wzdłuż, wszerz, głębokość, obserwację kilkuletnią żeby można było zakwalifikować to do konkretnej grupy osuwiska. Państwo badania takie przeprowadziliście w ciągu 5 miesięcy 129 osuwisk, kilkunastu tysięcy hektarów. Pytam się czy jest to fizycznie możliwe żeby na tej podstawie nie posiadają kart rejestracyjnych, nie mówię o osuwiskach, które są udokumentowane i takie karty na tylko 9 osuwisk w naszym rejonie, które są zrobione przez SOP-o potwierdzone i monitorowane w cudzysłowie bo monitoring to jest też umieszczenie odpowiedniego urządzenia, przykładowo odsyłam do Wieliczki, Urząd Miasta, niech sobie obejrzą jak to wygląda. Na jakiej podstawie wracamy, Państwo mocujecie się z nami uchwalając bezsensowne plany zagospodarowania przestrzennego, to jest po prostu bzdura, to co jest wrysowane to jest normalnie zaciemnianie sytuacji, blokowanie terenu przez osuwiska to jest raz i druga sprawa, jako tereny zielone, nie ma takiego prawa w Konstytucji żeby mój prywatny teren zielony stanowił użyteczność publiczną, nie ma takiego prawa. Po trzecie korytarze ekologiczne, również zablokujecie nam tereny we wszystkich planach, proponuję gęściej zbudować Kraków, w ogóle wytnijcie wszystkie drzewa, połączcie pasażami bo dobudowujecie zabudowę do chodnika, bez zostawiania pasa zieleni, a zieleni szukacie w naszych prywatnych terenach gdzie my jesteśmy właścicielami, o których my nie mamy prawa decydować tylko decydujecie wy, a my płacimy za to ciężkie podatki.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
KOSOCICE przeprowadzonej w dniu 28 stycznia 2014 r.**

Głos z Sali.

Geolog powiatowy Pani Krystyna Śmielek

Jeżeli chodzi o sporządzanie tych kart osuwisk, Pani jakoś to tak ujęła, że na podstawie /.../

Mówczyni

Bardzo prosto ujęłam, skoro nie ma karty osuwiskowej, to nie ma osuwiska. Geologowie chyba w niewitkach chodzili bo nikt tu z Państwa nie widział żeby ktoś obmierzał im na działce osuwisko. Większość osuwisk znajduje się na prywatnych działkach.

Geolog powiatowy Pani Krystyna Śmielek

Pierwsza weryfikacja sporządzona, inwentaryzacja osuwisk sporządzona w latach 2005 – 2007 w związku z tym, że weszła ustawa prawo ochrony środowiska i nas zobowiązała do tego wykazała w Krakowie 100 osuwisk, większość była w jakichś jarach, parowach, nie było to problem. Wtedy, ponieważ tych osuwisk było 100, to było robione w latach 2005 – 2007 dzielnicami, to wszystkie osuwiska miały sporządzoną kartę. Później po tych katastrofach budowlanych latem 2010 okazało się, że musimy dokonać weryfikacji tamtej mapy i sama ustalałam to z Instytutem Geologicznym w jaki sposób to robić, powiedziano, że powstanie mapa i nie będzie już kart, to było wspólne ustalenie, zresztą my nie byliśmy przygotowani na tą sytuację zagrożeń osuwiskowych, mieliśmy pewną kwotę przeznaczoną na to i w wyniku ustaleń powstała ta mapa z informacjami dla każdego osuwiska, które opisane są w części tekstowej, mam przy sobie, zresztą to jest wszystko w internecie, za kwotę, którą przygotowaliśmy przez dwa lata była sporządzana ta mapa dla całego Krakowa. I teraz Państwa to stwierdzenie, że miasto dostało to co zamówiło, cały teren został zweryfikowany i powstała mapa osuwisk, która w mojej ocenie jest bardzo dobrym materiałem, co nie znaczy, że w pewnych przypadkach można to weryfikować. Ale jeżeli podnoszony jest problem, że te wszystkie osuwiska, każde nie ma karty osuwiska to przyznam, że jakbym miała środki publiczne przeznaczać na sporządzenie każdego osuwiska jego karty, oczywiście taką decyzję można podjąć.

Mówczyni

To nie można po prostu sporządzać planu jeśli Państwo nie macie zbadanych osuwisk.

Geolog powiatowy Pani Krystyna Śmielek

Karta osuwiska to jest karta sporządzona na mapie z taką samą dokładnością /.../

Mówczyni

Nie z taką samą, odsyłamy do instrukcji i SOP-o wyraźnie zaleca, można dopiero posługiwać się w planie miejscowym zagospodarowania przestrzennego, czytała Pani SOP-o całą stronę, która dotyczy opisu zastosowania map dokumentacyjnych, sporządzanych.

Geolog powiatowy Pani Krystyna Śmielek

Ten tekst, który Pani zacytowała proszę mi wskazać gdzie to jest, chętnie się z tym zapoznam, byłoby to niebezpieczne czekać przez najbliższe 10 lat i dopuszczać deweloperów do zabudowy osuwisk w sposób taki, który by z pewnością doprowadził do zniszczeń i po jakichś tragediach, katastrofach budowlanych już nie mamy kontaktu z deweloperem, z projektantem takiej zabudowy /.../

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
KOSOCICE przeprowadzonej w dniu 28 stycznia 2014 r.**

Mówczyni

Mnie nie chodzi o dopuszczanie do zabudowy, że żywcem domagamy się żeby udostępnić tereny pod zabudowę gdzie są osuwiska, nie żądamy, żądamy w tej chwili weryfikacji osuwisk, dokładnego zbadania bo jak się okazuje, potwierdzają się przypadki jeden za drugim, że jest zaznaczone osuwisko, właściciel na swój koszt ponosi badania, okazuje się, że osuwiska nie ma na działce.

Geolog powiatowy Pani Krystyna Śmilek

Ja nie znam takich przypadków.

Mówczyni

To już jest kpina czysta.

Głos z Sali.

Geolog powiatowy Pani Krystyna Śmilek

Pani dostała to zezwolenie przed katastrofami budowlanymi.

Mówczyni

Zezwolenie na budowę dostałam trzy miesiące temu, a wuzetkę dostałam pół roku temu i zrobiłam dokładne badania geologiczne przez firmę, nie pamiętam jak się nazywa firma, to jest Pan, który jest profesorem, jest właścicielem firmy, jest biegłym sądowym.

Geolog powiatowy Pani Krystyna Śmilek

Jeżeli Pani nie była na osuwisku to ja mogę się zgodzić, że badania nie wykazały osuwiska, jeżeli teraz wydajemy wuzetkę dla terenu osuwiska to wymagamy sporządzenia nie na etapie wuzetki, ale do projektu budowlanego dokumentacji geologicznej poprzedzonej projektem robót geologicznych, skoro teraz Pani mówi, że ten teren nie była na osuwisku to rozumiem, że /.../

Mówczyni

Ale teraz dalej dostaję odmowę bo tereny zielone. Z osuwiskami możecie sobie, to wymaga pieniędzy, ale możecie sobie radzić sami, róbcie badania geologiczne na czterech rogach swoich działek, róbcie odwierty, przecież gdybym tego nie zrobiła nie dostałabym ani wuzetki, ani zezwolenia na budowę, dzisiaj nie miałabym żadnego argumentu do rozmowy.

Głosy z Sali.

Geolog powiatowy Pani Krystyna Śmilek

Ja bym chciała zapoznać się z Pani oczekiwaniami, być może niektóre jesteście w stanie spełnić, ponieważ co roku są rezerwowane środki na te zagrożenia osuwiskowe, może Pani podam adres, jakie są oczekiwania bo ja bym chętnie je wzięła pod uwagę. Natomiast chciałam jeszcze raz powtórzyć, że nie koniecznie ma sens sporządzenie samej karty osuwisk w tej skali co mamy mapę z opisem po prostu mogłoby to być nieprzemysłane, natomiast zbadanie pewnych obszarów moglibyśmy brać pod uwagę, ponieważ to będzie powtórzenie informacji tej, która wynika z tej mapy wraz z objaśnieniami.

Głos z Sali.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
KOSOCICE przeprowadzonej w dniu 28 stycznia 2014 r.**

Geolog powiatowy Pani Krystyna Śmielek

Nie, karty osuwiska sporządza się w oparciu o głębokie, 14 m wiercenia.

Głosy z Sali.

Geolog powiatowy Pani Krystyna Śmielek

Ja Panią proszę o kontakt i Pani mi przybliży ten zapis, który Pani wyczytała w objaśnieniach do mapy SOP-o, jeżeli się udokumentuje osuwisko to przez kilka lat je trzeba obserwować żeby dopiero wprowadzić do miejscowego planu, to sobie nie wyobrażam, żeby ktoś się odważył coś takiego napisać, ale chętnie to przeczytam.

Głosy z Sali.

Geolog powiatowy Pani Krystyna Śmielek

Ja czytam te opracowania.

Głos z Sali.

Geolog powiatowy Pani Krystyna Śmielek

Chciałam się odnieść jeszcze do Pana wypowiedzi i Pani, którzy macie teraz oczekiwania jeżeli chodzi, że w Studium tereny zielone będzie można w dużej części przeznaczyć pod zabudowę. Chciałam się do tego odnieść, być może to jest możliwe, chciałam tylko swoją uwagę do tego przekazać, że trzeba być z tym bardzo ostrożnym, ponieważ te tereny zielone w tym rejonie miasta są bardzo często na terenach o dużych spadkach i są tutaj grunty bardzo wrażliwe, już nie chcę mówić o osuwiskach, ale są wrażliwe, niestabilne, w przypadku nieprawidłowego zagospodarowania wód opadowych one mogą po prostu pracować i zniszczyć konstrukcję. I teraz to co Pan mówił, Pan mówił, że w projekcie Studium jest ciek, Pan go nie widzi, jego nie ma. Skoro na starych mapach jest ciek, Pan go nie widzi, ale po pierwsze znaczy, że, albo ktoś go nadsypał, jednak woda dalej będzie w tamtym kierunku drążyć. Jak jest jakiś ciek to to jest bardzo dobra korzystna sytuacja, ponieważ tutaj, co Państwo nie macie bardzo często kanalizacji opadowej w tych terenach, a gdzieś wody opadowe trzeba odprowadzić. I my w Wydziale Kształtowania Środowiska opiniujemy wuzetkę czy opiniujemy projekt miejscowego planu to zwracamy na to uwagę, jeżeli deweloper składa wniosek, że ona na takim terenie o spadku chce 14 budynków, ale my pytamy, co z wodą opadową, on mówi po terenie inwestycji, bo nie ma odbiornika, nie ma rowu, nie ma cieku, nie ma sieci miejskiej to my dajemy negat dla takiej inwestycji mimo, że to potem można do SKO odwołać się /.../, bo po prostu tu są grunty, tu nie ma piasków, które przyjmą wodę, tu są grunty nieprzepuszczalne i ta woda będzie po prostu niszczyć dom sąsiada. Czyli to, że Pan mówi, że nie ma cieku, on tam jest narysowany na starych mapach, woda tam zawsze będzie drążyć, jest to podstawa żeby wskazać do pozwolenia na budowę, że mam odbiornik wód opadowych, a nie że my Panu dajemy negat bo Pan nie ma co zrobić z wodami opadowymi. Przed tym chciałam przestrzec, a jeszcze to co Pan mówi, że Pan nie jest na terenie zielonym bo Pan przyjął gruz spod autostrady i nadsypał i to już nie są tereny zielone to w tych wrażliwych terenach też bardzo chciałam przed takimi działaniami przestrzec bo często właśnie nadsypanie, obciążenie gruzem tutaj tych zboczy powoduje uaktywnienie się, że teren, który jest właściwie zagospodarowany, bez nadsypań, z prawidłową gospodarką, ja mówię ogólnie tutaj, w związku z tym, że wszystkie tereny

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
KOSOCICE przeprowadzonej w dniu 28 stycznia 2014 r.**

zielone mogą być zamienione na budowlane i podzielone na działki 4 a i bez kontroli wód opadowych przeznaczone pod zabudowę.

Głos z Sali.

Mówczyni

Dwa garby skarpy osuwiskowej Kuryłowicza, Krzemieniecką, Żelazowskiego, bo to jest wszystko jednym ciągiem podłączone razem, których większość spowodowało wysypisko Barycz, nieuregulowany system kanalizacji, czy nie uważają Państwo, że należałoby najpierw zapobiec, a później tworzyć plan, a nie po prostu robić od /.../, bo tak te plany dla mnie są zrobione w tym momencie, nie uchwalone Studium, plany w rozsypce, tu dopasujemy, tam przełożymy, droga jest, drogi nie ma, to w końcu nie wiadomo co jest, czego nie ma, co jest prawdą, co jest fikcją, czy tylko po to żeby uchwalić, zatwierdzić, a później znowu to wszystko burzyć, niszczyć, gdzie jest uwzględnienie Baryczy, w Kosociach Barycz jest uwzględniona w środowisku, Soboniowice to nie wiem, w kosmosie żyjemy, chyba nas to nie dotyczy, a jesteśmy w centrum, czemu nie ma ekofizjograficznego opracowania wpływu na środowisko w planie Soboniowic, pytam po raz któryś z kolei.

Projektant planu Pan Andrzej Bilski

Ekofizjografia jest opracowana wspólnie dla wszystkich trzech tematów, jest jeden dokument jako fizjografia dla wszystkich trzech tematów, Rajska, Soboniowice, Kosocice.

Mówczyni

Ale nie ma tego fizycznie, wpływ na środowisko w planie Soboniowic ma tylko 26 stron opracowania.

Projektant planu Pan Andrzej Bilski

Jeżeli ma 26 stron to znaczy, że jest fizycznie.

Mówczyni

Jest albo nie ma.

Pan /.../*

Proszę Państwa chodzi o to, że prognoza oddziaływania dla Rajska i Kosocic ma 84 strony, a dla Soboniowice ma 26, pewne rzeczy są powyrzucane z planu Soboniowic, nie wszystkie mapy są, to jest tak jakby wiatr przewiał i dlatego jest pytanie Pani /.../* i pytanie jest dłaczego, jeżeli graniczymy z wysypiskiem Barycz to twierdzi się, że Barycz nie oddziałuje na plan Kosocice i Soboniowice, na mieszkańców, skoro smród jest w Rajska na Szczawnickiej. I teraz przez składowanie tych palet sortowanych gdzie w miesiącu styczniu było ciepło smród się rozchodzi aż do Krzemienieckiej, przy stojącym powietrzu, a co będzie jak wiatr ruszy, nikt nie bierze pod uwagę, uważacie Państwo, że jak jest plan miejscowy Barycz uchwalony to nie wpływa na pozostałe bo wybudowano kordon.

Pani rozmawiała z PIG w Warszawie, do Pani geolog, że jakieś uzgodnienia zrobiliście na temat tej mapy i że wystarczy tylko ta mapa, ale ja czytałem, że żeby uwzględnić osuwiska w planie miejscowym to jednak jest potrzebna mapa, karta osuwiskowa, dokumentacja pełna bo to jest podstawą i tam to jest wyraźnie napisane, ten kto sporządzał to w uzgodnieniu z Ministrem, chodzi o to żeby nie było bzdur, czyli muszą być wszystkie elementy spełnione żeby zaistniało to w planie miejscowym. W związku z czym nie rozumiem, uzgodnienie Pani

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
KOSOCICE przeprowadzonej w dniu 28 stycznia 2014 r.**

z kimś tam i pominięcie tej instrukcji to jest powód do tego, żeby po prostu ruszyć sprawę i skarżyć Państwa.

Geolog powiatowy Pani Krystyna Śmielek
Gdzie Pan to czytał o uzgodnieniu z Ministrem.

Pan /.../*
Pani przed chwilą powiedziała, że z kimś Pani uzgadniała.

Geolog powiatowy Pani Krystyna Śmielek
Pan powiedział, że Prof. Wójcik powiedział.

Głos z Sali

Geolog powiatowy Pani Krystyna Śmielek
Z tym Prof. Wójcikiem w momencie jak doszło do uszkodzeń infrastruktury, uaktywnienia osuwisk w 2010 udałam się do PIG zgodnie ze swoim obowiązkiem, ponieważ po tego typu katastrofie jest obowiązek zweryfikowania mapy i tam była rozmowa, co w tej sytuacji zrobić. I podjęliśmy decyzję, że ta weryfikacja już nie będzie ze sporządzaniem karty dla każdego osuwiska, karta dla każdego osuwiska kosztuje 3 tys. plus VAT.

Głos z Sali.

Geolog powiatowy Pani Krystyna Śmielek
Pan za to nie musi płacić, karty osuwiska są sporządzane zawsze na nasze zlecenie tyle, że nie widzę celowości sporządzania dla każdego jednego osuwiska karty co będzie taki sam obrys osuwiska w tej skali z tą samą informacją, która jest podana tu w objaśnieniach, tyle, że nie mamy zdjęć Państwa budynków.

Głos z Sali.

Geolog powiatowy Pani Krystyna Śmielek
Ale to, że Pan mówi, że Pan nie widzi na swojej działce skarpy. Ale my w Urzędzie Miasta nie sporządzamy mapy osuwisk ani kart osuwisk, zlecamy to instytucji wskazanej w ustawie prawo geologiczne i górnicze z art. 162, 163, jest taka sytuacja, że ktoś kto robi mapy osuwisk to on analizuje stare mapy gdzie jeszcze nie ma tego nasypu na Pana działce/.../

Głos z Sali.

Geolog powiatowy Pani Krystyna Śmielek
Tak, a teraz Pan mówi, że jest ciężki nasyp, my widzimy z mapy.

Pan /.../*
To jest ulica Osterwy, połączenie Kosocic z Rajskiem.

Głos z Sali.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
KOSOCICE przeprowadzonej w dniu 28 stycznia 2014 r.**

Geolog powiatowy Pani Krystyna Śmielek

Czyli oczekiwanie Państwa jest takie, osuwisko widać na powierzchni terenu, szukanie płaszczyzny poślizgu na 14 m jest ważne wtedy, kiedy obszar przewidujemy pod zabudowę, tylko z kolei czy jest sens pod tym kątem badać na koszt miasta każde osuwisko skoro i tak jeszcze nie wiemy ile deweloper.

Mówca

Jeżeli ja sobie zrobię na własny koszt odwierty i nie będzie tam osuwiska, czy ja dostanę pozwolenie na budowę.

Geolog powiatowy Pani Krystyna Śmielek

Na osuwisku. a jakie Pan te odwierty robi, nie takie 3 m, osuwisko najczęściej nie jest związane z granicą Pana działki tylko /.../

Głos z Sali.

Geolog powiatowy Pani Krystyna Śmielek

Jeżeli Pan nie jest na spadku to jest zupełnie inna rozmowa, ale sądzę, że tutaj jest inny problem, czyli jeżeli chodzi o osuwisko to analizujemy całe zbocze, bo gdyby na każdym osuwisku powstał tylko jeden budynek to sądzę, że nic by się nie stało, presja inwestorów jest taka, że musimy założyć, że całe zbocze może pójść pod zabudowę. Myśmy rozmawiali z Panem na temat tego, rozmawialiśmy na poprzednim spotkaniu, jak Pan zobaczy na morfologię terenu na mapę w skali 1 : 500 /.../

Mówca

To jest taka sama jak po drugiej stronie, gdzie nie ma osuwiska.

Geolog powiatowy Pani Krystyna Śmielek

Nie, na mapach sprzed nasypu jest morfologia terenu wskazująca na to, że ten teren, teraz, kiedy zgłosiliśmy do Instytutu Geologicznego, że jest problem to geolodzy na podstawie oględzin terenu, a na pewno osuwiska istniejące jest widać, one są na powierzchni terenu i wcale nie trzeba wiercić 14 m, tak jak już mówiłam przed chwilą żeby stwierdzić, że jest czy nie ma osuwiska, takie badania geologiczne kosztowne są wtedy niezbędne, kiedy zbocze miałyby być przeznaczone pod zabudowę i trzeba by się zastanawiać /.../

Głosy z Sali.

Geolog powiatowy Pani Krystyna Śmielek

Pan tam nie ma infrastruktury w drodze, nie ma kanalizacji sanitarnej, nie ma kanalizacji opadowej, czy szambo i zbiorniki retencyjne oraz parkingi będą również wykonane na palach zakotwionych w podłożu głęboko na 14 m, przyniosłam książkę, osuwiska Małopolski, w której widać, mogłam pokazać zdjęcia, że stoi budynek, pewno wybudowany na palach stabilnie, za to cały parking, kostka brukowa, infrastruktura wjeżdża do salonu, ponieważ to już nie jest zakotwiczone bezpiecznie.

Mówca

Chciałbym udokumentować to, że to jest osuwiskiem, albo nie jest osuwisko, Pani powie, że jest osuwisko, a to nie jest osuwisko, dlaczego działka ma tracić na wartości.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
KOSOCICE przeprowadzonej w dniu 28 stycznia 2014 r.**

Geolog powiatowy Pani Krystyna Śmielek

Jest to procedura przyjęta w Wydziale Kształtowania Środowiska jeżeli chodzi o dokumentowanie osuwisk, to żeby przeciwdziałać temu, że ktoś nam przynosi ze swojej działki na całym zbczku dokumentację przynosi cztery otwory w narożach budynków tak jak to się robi w terenach stabilnych, sporządza się w tym przypadku na osuwisku, sporządza się projekt robót geologicznych, który kierujemy do Instytutu Geologicznego z prośbą o opinię, odpłatnie to robimy, opinię w zakresie zagrożeń osuwiskowych tak jak ustawa prawo geologiczne i górnictwa mówi i te prace, roboty geologiczne są prowadzone pod nadzorem Instytutu Geologicznego, również interpretacja wyników jest opiniowana w Instytucie Geologicznym, jeżeli rzeczywiście dostanie Pan opinię, że nie potwierdza się osuwiska, jak najbardziej dostanie Pan pozwolenie na budowę pod warunkiem, że będzie Pan miał co zrobić z wodami opadowymi. To jest główne zagrożenie dla osuwisk.

Głos z Sali.

Geolog powiatowy Pani Krystyna Śmielek

Tutaj ja widzę rolę Radnych dzielnicowych głównie, po prostu podnosić ten temat i domagać się tego, są pieniądze unijne.

Pan /.../*

Byliśmy na spotkaniu z Panią Prezydent i rozmawialiśmy na ten temat właśnie czyli dróg, odprowadzenia wód, budownictwa, doszliśmy wspólnie do jednego wniosku, że trzeba byłoby zrobić kompleksowe odprowadzenie wód opadowych i roztopowych i Państwo przyznaliście rację. Pani Prezydent nawet rzuciła kwotę 50 mln zł, że coś takiego może kosztować. To nie było nagrywane, takie coś było. Miało być spotkanie dotyczące właśnie tych trzech rejonów, telefon mam cały czas włączony, nie było żadnego sygnału. Według nas Państwo dążycie do tego, żeby plan uchwalić, a to co jest dla was niekorzystne bo to jest niekorzystne bo trzeba wyłożyć pieniądze na to, żeby to zrobić, to wy wyrzucacie w kosz i mówicie, że nie możemy się budować bo nas zaleje woda. To jest prawda, tam jest glina, jeżeli nie odprowadzimy wód opadowych mogą te wierzchowiny nawet pojechać. I zasadnicze pytanie, dlaczego dążymy do uchwalenia głupiego planu, złego planu, który nie jest dobry dla nas, niekorzystny i pogłębia problemy i z osuwiskami bo sama Pani powiedziała, nie odprowadzenie wód to osuwiska są i tak się stanie i jest cały czas.

Geolog powiatowy Pani Krystyna Śmielek

Ale to jest bardzo dobry plan.

Pan /.../*

Niech Pani nie mówi o dobrym planie skoro tu ludzie przychodzą.

Projektant planu Pan Andrzej Bilski

Proszę powiedzieć jak Pańskim zdaniem powinien wyglądać dobry plan Kosocic, Rajska i Sobonowic. Pan mówi niedobry, to proszę o argumenty.

Pan /.../*

Ja Pana odeślę do planu Pana dotyczącego rejonu Swoszowice – Wschód, tam są kanały, tam są rowy oznaczone z którego roku do którego woda wpada i tam udało się to zrobić, zaplanować, u nas nie ma rowów, na Golkowickiej jeden fizycznie wykonany, reszta to są

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
KOSOCICE przeprowadzonej w dniu 28 stycznia 2014 r.**

powierzchnie równe za wyjątkiem Kuryłowicza gdzie jest opadówka, w Rajsku rura wylewa się na osuwiska, to mówiliśmy. Pozostałe ulice w Kosocicach, Soboniowicach nie mają, w związku z czym wody ściekają z rynien odprowadzane są na zbocza i tu jest problem, tego Państwo nie ruszacie, zasłaniacie się osuwiskami i nie możemy budować i Pani mówi, że jak ja zrobię odwierty, dlaczego ja mam udowadniać, że koło jest kwadratowe. Ja Pani dam przykład osuwiska przy ulicy Kuryłowicza 51, to jest ten słynny dom, pojechaliście z osuwiskiem aż pod moją działkę aktywnym, przegrodzona ulicą Bełzy, ja byłem tak, drzewa stoją tak prosto, nie ma żadnych szczelin, i to jest osuwisko aktywne, to ja się pytam czy tam były odwierty robione czy tylko przy tym budynku byłego Radnego. Jeszcze sprawa tych osuwisk, Pan Cholewa badał osuwiska, Pani była przy tym, mówił, że 4 m odwierty, później 8 m, jeszcze mało, a później powiedziano, że całe zbocze i jeszcze ktoś z Wydziału przyjechał szukał roślin, to w jakim kierunku idziemy. Państwo mówicie w dalszym ciągu, że deweloper przyjdzie, zabuduje obszary, to powiedzcie Państwo po co mamy na 180 ha 24 budowlane, po co mamy resztę trzymać, ja mam dzieci, chcę zabudować, Pan mi powiedział, że działka musi mieć 20 arów żeby powstały dwie działki i każda musi mieć po 10 arów, mówię o starych działkach siedliskowych, jeżeli macie Państwo 17 arów to je można wydzielić. To pytam się, znowu jest przeciwko nam, dla kogo jest plan, dla miasta, bo jeszcze zapomniałem o parku kulturowym, to jest następne ileś setek hektarów, pytam się istnieje linia parku czy nie istnieje, jest ograniczenie czy nie ma, Pani Prezydent powiedziała, to jest tak jakby nie było, tak jakby ścieżek rowerowych miało nie być, później okazuje się, że w zadaniach jest budowa ścieżek rowerowych i drogi rozjeżdżają się do 10 m. I pytanie stawiam takie, skoro tutaj na Sesji Pan powiedział, że zawężenie drogi jest pewnym ryzykiem prawnym, że może być plan obalony, takie zawężenie jest przy kościele, takie jest na ulicy Bełzy w Rajsku, to jeżeli jest droga KDL to zgodnie z prawem może być zawężona czy nie, jeżeli jest KDD to może być zawężona czy nie może być zawężona, to jest jedno pytanie i drugie pytanie, dlaczego na tych trzech osiedlach wszystkie drogi wewnętrzne, które są, bo takie uważam wszystkie, które idą w kierunku Kuryłowicza czyli KDZ plus KDL, dlaczego one muszą być wszystkie dojazdowe o szerokości pasa, zajętości 10 m, pytam się dlaczego, czy nie mogą być wewnętrzne tak jak są na osiedlach, chyba każdy z nas nie będzie przejeżdżał tam i z powrotem tylko chce dojechać do domu i mieć święty spokój, nie tranzyt. Czekamy na konkretne odpowiedzi dlaczego takie drogi mają być skoro tak jak mówimy nie ma zapewnionej też, bo nie wierzę w to żeby miasto miało pieniądze, skoro cały czas słyszymy, że nie ma, że nagle się rozbuduje, zrobi się kanalizację deszczową w ulicy i będziemy się podłączać, mało tego, jak budowano Kuryłowicza, ona ma być KDZ 20 m, w Swoszowicach też, jak zapytałem się a propos Swoszowic, tutaj Pan Radny jest, mieszka kobieta przy ulicy Myślenickiej, tam ma być KDZ 20 m i ona mówi, że do ogrodzenia to tak, a za ogrodzeniem to nie, bo ona tak chce, ja mówię, ale uchwalono plan, 20 m KDZ i po sprawie, to jest niemożliwe. Tak to mniej więcej informacja działa. Ale wracając do tego naszego, zadałem te pytania, pierwsze to było o zawężenie, czy to jest uchybienie prawne, drugie jeżeli chodzi o drogi dojazdowe bo zrezygnowano z KDL do KDD, rozumiem, że na wniosek mieszkańców to teraz pytanie, gdyby pozostali mieszkańcy zawnioskowali, że wszystkie KDD, które są chcą do KDW, bo wtedy jest 6 m, nie trzeba 10 m, biorą pod uwagę tą naszą zabudowę jaka jest, ogrodzenia przy samych ulicach, dlaczego nie można tak zrobić, dlaczego musi być w ten sposób zrobione, że całe osiedla są po prostu rozjechane, hałas będzie z każdej strony, mamy problemy z hałasem z autostrady, którą słycać na ulicy Kuryłowicza, nie mówiąc przy kościele, przy cmentarzu, w Soboniowicach, mamy problem cały czas. Pan w swoich projektach broni przed ulicą Kuryłowicza, która jest najmniej uciążliwa w stosunku do autostrady, pytam dlaczego tak jest, dlaczego ten plan jest dobry dla miasta z dużą ilością

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
KOSOCICE przeprowadzonej w dniu 28 stycznia 2014 r.**

zieleni, a my na Komisji słyszeliśmy, że na osiedlu proponowano zejście z 20 % zieleni, powierzchni biologicznie czynnej do 15 % bo mieszkańcy chcieli parking. To dlaczego my nie mamy takiego prawa, dlaczego w Swoszowicach może być 800 m zabudowa i 50 % powierzchni biologicznie czynnej, wracając jeszcze do historii, pomijano nas w poszczególnych planach miejscowych ogólnych, i tych strategicznych wcześniejszych, Pan projektant dobrze wie, pomijano te tereny jako rolne bo tam mieszkają nie ludzie, z tym, że było w jednym planie działka najmniej 400 m do 1000 m, było coś takiego, że pomoc banku będzie w zabudowie, w budowie itd., rzemiosło miało być, usługi komercyjne, usługi zdrowia, nie ma nic, a plan podobno ma, ma coś dla tych ludzi być, 2,5 tys., trzy osiedla, kościół mamy, usługi na terenie parafialny to też nie są żadne usługi bo to jest parafii, to gdzie, nam usług nie pozwoliliście, w Kosociach jest to samo, co to za plany są, proszę nam odpowiedzieć dla kogo ten plan jest i dlatego usilnie chcecie żeby te plany zostały uchwalone. Mało tego, ciągle czytamy w prasie, 50 % ma być planów Krakowa, ktoś tam krzyczy, że ma być tak, że zobowiązuje się, to nie jest socjalizm, to nie są plany, że egzekutywa przyjmie, tu są ludzie z problemami, z problemami płacenia, za chwilę będzie problem z trawnikami, z trawą bo Sanepidy, bo zapachy, bo smrody, koszt utrzymania 20 a działki wicie ile jest, razy 45 groszy, 900 zł, emerytura 800 zł, z czego będziemy płacić, zadajcie sobie to pytanie, gmina nie ma, a myślicie, że my mamy, my nie mamy tak samo, regres jest na dole, góra nie ma żadnego regresu, czy Prezydent wystąpił z wnioskiem, żeby sobie np. obniżyć, Radni Miasta Krakowa obniżyć, zrezygnować z samochodów, jeździć komunikacją miejską, nie, my mamy jeździć, jest smog, bo my palimy w piecach, pytam się za socjalizmu było więcej pieców, nie było smogu, teraz w lecie nie ma pieców jest smog, to jak to się dzieje, bo ktoś się dorwie bo chce zrobić przed wyborami kampanię, zdobyć głosy, nie tędy droga. Za chwilę okaże się w przyszłym roku, w tym roku są wstrzymane podwyżki cen nieruchomości, ale zobaczycie Państwo jak wybierzemy w tym roku to w przyszłym roku będzie ręka, tak, bo jest dziura w budżecie, ale słyszymy, że hala kongresowa to jeszcze 20 mln i jeszcze brakuje 5 mln, Wisła nie zakończona 7 mln, kto was będzie utrzymywał. My mamy po prostu dość, my mamy ziemię i z tą ziemią chcemy coś zrobić, dlatego jest pytanie dlaczego za wszelką cenę chcecie Państwo uchwalić, przecież Pan Prezydent ma ten możliwość wycofania się z tego, co to jest 100 tys. w skali do 2 mln, to jest nic, z tym, że jest pytanie czy ten dług jest policzalny czyli jest 2 mld czy jest go więcej. Ale wróćmy do tematu, kwestia dróg, kwestia systemowego odwodnienia, co z tym zrobić, to jest ważne, nie, że ktoś robi z nas wariatów bo wy macie osuwiska, wy chcecie budować, nie, my jesteśmy normalnymi ludźmi. Pani /.../* powtórzyła dwa razy w telewizji, jestem przy zdrowych zmysłach, dwa razy, bo Pani redaktor chciała jej wmówić, że są osuwiska. Udzieliłem wywiadu jednej telewizji, drugiej, to się okazuje, że zmanipulowano tak, że my jesteśmy winni, że my chcemy budować na osuwiskach, to doszliśmy do wniosku, że nie ma co rozmawiać z mediami i nie ma co rozmawiać, organizować spotkania bo okazuje się, że co spotkanie jest co innego. Pan projektant mówił nam, że sytuacja jest taka, że MN to jest struktura różnorodna, to ja się pytam a jaką ma zielen strukturę, a rola jaką ma strukturę, jednorodną, to jak, to MN można robić tak i tak, a tu nie można. I jeszcze tutaj Pani mówi, że w Studium będzie więcej, proszę Państwa nie wiercie w to, że będzie bardzo dużo, żebyście nie byli zaskoczeni, nie da się ze wszystkiego zrobić MN, nie ma możliwości takiej bo muszą być wskaźniki, w przyszłym Studium są wskaźniki dla każdej dzielnicy, nasza dzielnica ma 1800 ha i tam jak mówiłem, 12 % MN Rajsko, 22 czy 23 Kosocice i 40 ten, i wychodzi średnia 40, więc pytam gdzie jest 60 i 70 żeby było 40, my płacimy za czyjeś osiedla, a wchodzimy w jedną dzielnicę, a w sumie płacimy za środek miasta bo teraz miasto się ma rozwijać do centrum i ostatnie zielone skrawki, miasto sprzedaje swoje tereny zielone i tam biurowce robi, proszę zobaczyć jak

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
KOSOCICE przeprowadzonej w dniu 28 stycznia 2014 r.**

Podgórze jest zabudowywane, nad Wisłą, potężny bastion żelbetu i nie ma zieleni, jak tam nie ma to u nas będzie.

Głos z Sali.

Pan /.../*

Jeszcze jedno powiem, Pani zadawała pytanie dlaczego tak jest, powiem Pani, w 1972 roku przyłączyli cały obszar wokół Krakowa wsie, które były, to były po prostu wsie i człowiek mieszkał na wsi, nie prosiliśmy się, przyszło miasto, miasto się rozwijało, Swoszowice częściowo się rozwijały nie wiem czyje to były ziemie i kto tam mieszkał, ale nasze tereny zostawiono i teraz uparcie nam się wmawia, że należy zablokować przed wuzetkami, to czemu nie blokujecie centrum miasta tylko słyszymy, że np. ostatnio Cracovia to wypadły te punkty, tamte punkty i będzie można zburzyć, wybudować co innego, my tego nie rozumiemy, jest różnica między naszymi terenami, a terenami miasta, bo miasto cały czas sprzedaje za 50 %, za 30 %, obniżka bo nikt nie chce kupić, chętnie bym kupił gdybym miał pieniądze. Wymieńmy nasze tereny za Błonia z prawem zabudowy, proste, bierzemy Błonia, wy dostajecie zielone, my się budujemy. Ja bym prosił Pana projektanta, podsumowałem żeby ludzie wiedzieli i to nie jest czcza gadanina, ale to jest oparte na tych projektach, czytałem to, oglądałem, straciłem bardzo dużo czasu, żeby się zaznajomić, sprawdzałem, które plany kto robił, Pani /.../* próbowała jak te wskaźniki zieleni są w nowym Studium, ale to się nie da, my nie mamy biura żeby z wami walczyć, ten plan jest też dla mieszkańców Kosocic, Soboniowic, Rajska, poszedł plan Rajska, jeszcze do tej pory z tego co wiem nie było odpowiedzi z Wydziału Infrastruktury na moją skargę, ciekawy jestem jak się ustosunkują, Państwo czekacie, że podniosą Radni rękę przed wyborami, może podniosą i mieszkańcy Soboniowic, Kosocic będą skarżyć te plany bo będą skarżyć, będą walczy o swoje, dojdzie Państwu jeszcze wysypisko śmieci Barycz, to na pewno dojdzie i wtedy może zaczniecie rozmawiać z mieszkańcami bo takie głosy już padają, że należy zamknąć Barycz dla śmieci w połączeniu z Krzyszowicami i dojdzie do tego, że będziecie mieli śmieci nie wiem, takie jest stanowisko ludzi, ludzie mają dość, chcieliśmy rozmawiać, ale to spychano, przesuвано, za każdym razem co innego słyszymy, mało co by z nas zrobiono wariatów, to tak nie może być, to jest plan dla mieszkańców, oni są właścicielami, rozumiemy, że pewne zobowiązania w stosunku do miasta mamy, ale jeżeli centrum jest 25, później jest 30, 40 % i nagle jest 70 % i to idzie się tak na około, bo tam jest mało ludzi, bo tam nie mieszka ten, tak jak tu Pan powiedział, demokracja jest taka, że pewna część naszej dzielnicy bierze, mało tego, bierze wszystkie pieniądze, mało tego jeszcze próbuje przyłączyć więcej mieszkańców żeby mieć więcej głosów, w związku z czym jak tamci dojdą to mieszkańcy Wróblowic, Soboniowic, Swoszowic nie będą mieli nic do gadania, co to za demokracja jest, i to jest wykorzystany system partyjny, Pan powiedział, byłem na zebraniu, było mi wstyd, Przewodniczący zwraca się do kobiety jakby, przepraszam za wyrażenie, nie była istotą ludzką, proponuje jej, że jak ma 16 tys. wolne czy 14 to on dołoży resztę i wybudują fragment ulicy, przecież to jest niepoważne, 4 minuty, siada, koniec dyskusji, wyjście, przegłosowane i taka jest demokracja. Odnieśmy to do tej sytuacji, my piszemy, mówimy, zwracamy uwagę, to się trochę uwzględni w jednym planie, trochę w drugim żeby tylko ludzi przygłaskać, przygładzić i to się toczy, ale to co mówiłem, głównego problemu z odwodnieniem nie ma, ruszyłem sprawę fortu Rajska, Pani powiedziała, że ostatnio chyba dwa drzewa do usunięcia, a my z ust Radnego Pietrusa słyszeliśmy, że wszystko do wycięcia, później z ust Pani Prezydent, że jakiś kabel, jakaś rura ma być, jeżeli chodzi o osuwisko, mówiłem, że jest osuwisko, było osuwisko przy ulicy

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
KOSOCICE przeprowadzonej w dniu 28 stycznia 2014 r.**

Bełzy, przy zbiorniku na wodę, a tam ma być jeszcze jedna linia zabudowy przy samym zbiorniku, nikt nie reaguje.

Geolog powiatowy Pani Krystyna Śmielek

Wystąpiłam do Architektury o ilość wydanych tam pozwoleń na budowę, będzie odpowiedź i poddamy ten teren ocenie. Sama sprawdziłam, że tam nie ma dużo wydanych pozwoleń, pojedyncze, stąd jakoś tak /.../

Pan /.../*

W porządku, ja dziękuję za to w imieniu tych mieszkańców poniżej, ale chciałem zauważyć jedno, że we wniosku, który mieszkaniec napisał, bo nie ja to wymyśliłem, mieszkaniec napisał bo się boi żeby mu domy nie zjechały na jego, napisał tam, żeby zabezpieczyć, to Prezydent mu odpisał, że plan zabezpiecza z bocze. Jak zabezpiecza skoro były wydane pozwolenia. Ja po prostu kończę, ale wrócę do tego co mówiłem, pytania, kwestia zawężenia ulicy czy to jest zgodne z prawem, później – już nie pamiętam co było dalej, system odwadniający, bo to jest dla nas najważniejsze, bo to mówimy, że to jest problem z zabudową, chcieliśmy, miało być spotkanie z ZIKiT, miało być spotkanie z MPWiK, z Panią Prezydent, mieliśmy rozmawiać, ale jak uchwalono pierwsze Rajsko tak sprawa popłynęła, może jest takie przekonanie, że następne plany też tak pójdą.

Projektant planu Pan Andrzej Bilski

Ja rozumiem, że Pański wywód w całości nie dotyczy spraw tego planu i w związku z czym nie muszę się czuć chłopcem do bicia za wszystkie problemy miasta. Natomiast co do konkretnych pytań, odwodnienie, otóż odwodnienie jest wyraźnie zapisane w paragrafie 5 ustęp 4 i tam jest wyraźnie zapisane, że w obszarach zabudowanych nakazuje się, nakazuje się ujmowanie wód opadowych i wód /.../ i odprowadzenie jej do miejskiej kanalizacji lub ciekłu i następne ustalenia, dla obszarów zabudowanych oraz przyszłej zabudowy gdzie nie występuje kanalizacja opadowa dopuszcza się jako rozwiązanie tymczasowe do czasu objęcia obszaru systemowym rozwiązaniem kanalizacji opadowej /.../ Otóż cała sprawa odwodnienia jest ujęta w zapisie tekstowym, natomiast w części rysunkowej nie ma tego załącznika jak np. w Swoszowicach Wschód i wszystkich innych Swoszowicach, które też oczywiście robiłem z prostego powodu, przebieg rury nie można uznać za przepis prawa. Dlatego tutaj przepisem prawa jest regulacja, która mówi o zasadach i mówi o obowiązku wykonania pewnych czynności, które są do wykonania na etapie projektów budowlanych, natomiast samo narysowanie tego byłoby pewnym nadużyciem dlatego, że z przebiegu rury nie można zrobić przepisu prawnego, w wszystko co jest w rysunku planu staje się załącznikiem do uchwały, staje się przepisem prawnym. Natomiast te przepisy umożliwia wszelkie możliwe działania, mało tego, uniemożliwia rozwiązania, których unikałyby rozwiązania problemów kanalizacji opadowej. Tak, że tutaj z punktu widzenia regulacji planistycznej, regulacji prawnej zapis jest poprawny i w zasadzie wystarczający.

Głos z Sali.

Projektant planu Pan Andrzej Bilski

On otwiera możliwości realizacyjne w dowolnym okresie.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
KOSOCICE przeprowadzonej w dniu 28 stycznia 2014 r.**

Pan /.../*

Chodziło mi o to, że ten zapis jest po prostu pusty bo nie ma dróg, nie ma kanalizacji opadowej, nie wiemy, kiedy to będzie robione, w związku z czym do momentu wybudowania blokujecie nas z zabudową i teraz przypuszczam, że w Studium będzie uczynione to samo, dochodzą do tego osuwiska, które jak Pani twierdzi, że są nawadniane, w związku z tym jest katastrofa, zamknęliście nas między wodami a osuwiskami plus plan miejscowy.

Głos z Sali.

Mówczyni

/.../ w którym to też właśnie planie wyraźnie jest napisane, nie wiem w którym podpunkcie, zajęcie się systemem odwadniającym naszej okolicy, a więc proszę Państwa upłynęło lat 7, nic w tej kwestii nie zostało zrobione, więc obietniczki, a głupiemu radość. Dziękuję.

Projektant planu Pan Andrzej Bilski

To nie jest problem planu tylko to jest problem realizacji planu.

Głos z Sali.

Pan /.../*

Ja tam nie mieszkam długo, parę lat zaledwie, ale bardzo bym prosił o powiększenie tego obszaru, mam pytanie takie bo padło stwierdzenie, że są pieniądze na kanalizację, w związku z powyższym moje pytanie jest takie, może nie do zarządu miasta, ale do pana, naszego przedstawiciela, kilka lat temu było prowadzone, że powstaje w Kosociach kanalizacja i będzie robiona w kilku etapach, co ileś lat. Pierwszy etap powstał, kanalizacja powstała, myśmy dali pieniądze kilka lat temu i dostaliśmy informację, że spółka, która to robiła rozwiązała się czyli kanalizacji nie będzie bo nie ma pieniędzy. W związku z tym chciałem się spytać co z naszymi pieniędzmi, które wpłaciliśmy i co z pieniędzmi, które są na to przeznaczone przez Urząd Miasta.

Mówca

To Pan źle słyszał, przede wszystkim to jest społeczny komitet, Stowarzyszenie Inicjatyw Osiedlowych, Pan nie chodził na zebrania, chodzili mieszkańcy, którzy akurat dobrze wiedzą jaka jest sytuacja, to jest działalność całkowicie społeczna, do 2011 roku istniały osiedlowe inicjatywy, które realizowały, głównym inwestorem są wodociągi krakowskie i wodociągi krakowskie podpisują przetarg, bo oni finansują, na wykonanie tego, te pieniądze cały czas są, te pieniądze są na koncie Pana i innych mieszkańców, możecie mieć Państwo sami do siebie pretensje/.../

Głos z Sali.

Mówca

Ale to nie jest temat tutaj, to Pan płacił, a wiele osób nie wpłaciło, gdyby wpłaciło byłoby dalej, III etap będzie robiony, niepotrzebnie Pan ten temat mówi, to jest inny temat spotkania, jest Pani /.../*, jestem ja, chętnie się spotkamy, będzie spotkanie wszystkich członków, a ja jeżeli jestem przy głosie, do Pani geolog i do Pana projektanta, proszę Państwa to jest tak /.../,
głos z Sali.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
KOSOCICE przeprowadzonej w dniu 28 stycznia 2014 r.**

Mówca

Ja bym chciał apelować do Pani /.../*, już nie ma, żeby jednak tą dokumentację przekazała do Pani geolog, ale nie ma do kogo powiedzieć, a ja chciałem powiedzieć odnośnie tych osuwisk, nie jesteśmy pewni i nie można mieć tu pretensji ani do Pana projektanta, ani do biura ani do Pani geolog czy te osuwiska są, czy przedstawiają właściwą sytuację czy nie przedstawiają dlatego, że autorem jest ktoś inny. Mnie się tu skojarzyło, nie wiem czy mam rację, ale skojarzyło mi się z taką akcyjnością i to nie na szczeblu miasta, ale na szczeblu państwa, jeżeli jest jakiś problem, zdarza się nieszczęście to potem media, a co za tym idzie również i politycy zaczynają bardzo się zajmować i budują programy, tak jak było po powodzi. Jeżeli jeden, drugi, trzeci nastolatek umrze z powodu zażywania dopalaczy to robi się, organizuje się kampanię na ten temat, wykazuje się aktywność i to nie jest zarzut do Państwa. Jeżeli jedno, drugie, trzecie dziecko umiera w szpitalu to znowu kampania aż do wygaśnięcia, to się potem rozmywa. I nie wiem czy ja mam rację, ale z osuwiskami tak, było nieszczęście osuwisk w Lanckoronie, w wielu miastach podgórskich, było osuwisko widoczne na Sawiczewskich, ale to jest sprawa, że mieszkańcy się tam nie godzą to wtedy trzeba się wykazać aktywnością. W związku z tym zamawia się ekspertyzy, zamawia się nową mapę osuwisk żeby pokazać, że jest się aktywnym, i nie można mieć tu do Państwa na tym szczeblu żadnych pretensji i to jest niesprawiedliwe, że do Państwa macie pretensje, ale coś można zrobić w tak krótkim czasie za tak niewielkie pieniądze, więc na szybko tworzy się osuwiska tam gdzie one są w rzeczywistości, tam gdzie się podejrzewa, a być może, że nawet są miejsca gdzie są jakieś minimalne szanse, bo w ten sposób załatwia się problem i można się wykazać osuwiskami. Państwo tutaj, a szczególnie Pan projektant w Biurze Planowania, Panią dopiero pierwszy raz widzę, dużo pracy dokładają, żeby w tych granicach prawa, co mogą, bo przecież nie będą działać przeciwko prawu, od razu by zostali zwolnieni, żeby Państwu pomóc, my ze strony dzielnicy też robimy/.../, bardzo się cieszę, że Pani /.../* zajęła się tym i poznała temat, bo to można z tego wybrnąć, ale tylko właśnie takim działaniem i próbą odwrócenia, wskazywania tej mapy osuwisk gdzie są bardzo wątpliwe. Zresztą jeżeli Państwo znacie, będziemy się na południe w kierunku Świątnik poruszać, to tam domy są budowane jednorodzinne na zboczach, większych niż 12 %, nie słychać o katastrofach budowlanych i myślę, że gdyby Państwo tutaj z Urzędu mieli takie możliwości i nie byli trzymanymi taką mapą to na pewno nie działaliby tutaj wbrew Państwu i Pani /.../* podjęła się wielkiego trudu z pomocą Pana /.../* żeby sprawę osuwisk oczyścić i nie koniecznie uważam, że żądanie od mieszkańców żeby to było kosztem ich nakładów to jest nie na miejscu. Cóż można więcej zrobić, tylko działać, próbować odwrócić tą całą sytuację. Dziękuję.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – E. Szczepińska

Ja bym poprosiła, że oddać mikrofon Panu i żeby Pan zabrał głos, a nie Państwo sobie przekazują i Pan nie może się zapytać nic, Pani już mówiła, a Pan czeka cały czas, proszę poczekać, Pan zada pytanie, później poproszę Panią.

Pan /.../*

Chodzi mi o ten teren, to jest teren zielony, a ja mam działkę tutaj, w związku z tym chciałem się spytać, co ja mogę postawić, a czego nie mogę, jeżeli nie mogę postawić nic, a to jest działka rolna jeszcze w obecnej chwili, a ja bym sobie chciał np. kupić krowę i postawić oborę, nie mogę bo to jest pomieszczenie gospodarcze, teren aktualnie jest, działka jest zadrzewiona przez mnie i chciałbym sobie postawić kurzą chatkę i też nie mogę bo teren jest zielony, rolniczy itd., pytam się teraz tak, tu jest U4 to podejrzewam, że to są usługi, ale to nie są usługi tylko hale jakieś, magazynowe, tu jest jakieś wydzielone, podejrzewam, że pod

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
KOSOCICE przeprowadzonej w dniu 28 stycznia 2014 r.**

zabudowę gdzie jest pusta działka, tu jest wszystko zielone, tutaj natomiast jest teren spadkowy, tu jeszcze droga jest poszerzona prawdopodobnie do 8m, a tu jest wydzielone, że można się budować na zboczu, a u mnie jest jak stół płaska działka, pytam się skąd to się wzięło, tu są budynki, tu są budynki, a tutaj zielone chyba tylko dlatego, że to idzie rurociąg z wodą. tu też już jakieś budynki stoją, ale to jest nieistotne.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – E. Szczepińska
Projektant odpowie Panu, a później poproszę Panią.

Projektant planu Pan Andrzej Bilski

W tych terenach Z dokładnie to co pisze w ustaleniach, a to są tereny zielone z utrzymaniem istniejącej funkcji rolniczej, to są tereny, które na podstawie Studium zostały wyłączone z zabudowy, w Studium jest to teren ZO, a według zapisu Studium, które określa warunki zabudowy na terenach ZO jest wyraźny zapis, zakaz zabudowy czyli Pan nie może tam postawić obiektu budowlanego z wyjątkiem infrastruktury.

Głos z Sali.

Projektant planu Pan Andrzej Bilski

Może Pan ma możliwość wydzielenia tam gospodarstwa rolnego to wtedy obowiązują przepisy odrębne z zakresu gospodarki rolnej i wtedy, ale to jest kwestia, według przepisu wynikającego ze Studium, który mówi, że w terenach obowiązuje zakaz zabudowy, w tym przypadku, nie wiem jak ten Pański teren jest w Studium, trzeba się zorientować jakie jest jego przeznaczenie w zmianie Studium, bo być może ten teren ze względu na to, że jest on położony jednak między istniejącą zabudową, być może on jest, ja tego nie wiem, być może jest terenem budowlanym w projekcie Studium i wtedy /.../

Głos z Sali.

Projektant planu Pan Andrzej Bilski

Bo w obecnie obowiązującym Studium ten teren jest wskazany pod zabudowę, nadto jeszcze tam jest opracowany, był opracowany plan miejscowy Szczygłów, też tam ten teren został przeznaczony, niech Pan działa na zasadzie takiej żeby w Studium nastąpiła zmiana i wtedy, akurat w Pańskim przypadku nie ma przeciwwskazań typu osuwiskowego, tak, że tutaj Pan ma czystą sprawę.

Głos z Sali.

Projektant planu Pan Andrzej Bilski

Musiałbym zbadać do jakiego zakresu było to zawężenie, tam jest zawężenie w zasadzie w granicach takich, że utrzymuje się, bo tam było poszerzenie, że tam ten przepis wynikający z przepisu odrębnego jest utrzymany. Przepis odrębny mówi, że dopuszcza się lokalne zawężenia w przypadku jeżeli wynika to z warunków terenowych albo z istniejącego zainwestowania.

Głos z Sali.

Projektant planu Pan Andrzej Bilski

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
KOSOCICE przeprowadzonej w dniu 28 stycznia 2014 r.**

To jest ważne pytanie i tu jest problem taki, tereny dróg wewnętrznych są drogami wewnętrznymi czyli nie są z punktu widzenia przepisów prawa, nie są drogami publicznymi. Natomiast dla tak dużej struktury przestrzennej jaką jest ten obszar, a to trzeba traktować jakie są te trzy obszary, trudno sobie wyobrazić, żeby ten duży obszar funkcjonował tylko i wyłącznie na drogach wewnętrznych, nawet nie byłoby możliwości regulacyjnych poprzez miasto żeby ingerować w drogi wewnętrzne, które nie są drogami publicznymi. Miasto może działać tylko i wyłącznie w obszarze i w zakresie dróg publicznych, dlatego każdy układ przestrzenny musi mieć pewną strukturę komunikacyjną opartą na drogach publicznych zwłaszcza, że każdą drogę wewnętrzną może sobie gospodarz czy grupa gospodarzy po prostu zamknąć i wtedy mielibyśmy wydzielone getta, które ograniczałyby jakieś kontakty pomiędzy poszczególnymi zespołami, rejonami czy w ogóle wprowadziłyby generalny chaos. Stąd jest klasyczną zasadą planowania przestrzennego i w ogóle zasadą budowania miasta, bo tu mówimy też o budowaniu miasta, żeby pewna struktura komunikacyjna w zakresie dróg publicznych była wyznaczona. I między innymi, a właściwie może to jest jedno z głównych zadań planów miejscowych, poza oczywiście wyznaczeniem terenów budowlanych, choć w tym przypadku wydaje mi się, że akurat to jest rzecz drugorzędna, natomiast główną rzeczą jest zbudowanie struktury celów publicznych, bo plan, działki, to wiadomo, natomiast miasto i Rada Miasta głównie powinna pilnować sfery publicznej, żeby miasto posiadało tę strukturę, tę infrastrukturę, które są sprawą publiczną, czyli przestrzenie publiczne, a właściwie tutaj na tym terenie, w terenie tych trzech miejscowości jedyną strukturą przestrzeni publicznej jest komunikacja, stąd jest ta sieć, ona jest bardzo uboga, w gruncie rzeczy ta sieć dróg publicznych czyli lokalnych, jedna zbiorcza Kuryłowicza i lokalnych i dojazdowych to są te sieci, które stanowią przestrzeń publiczną i strukturę komunikacyjną dróg publicznych. I w tym zakresie miasto może ingerować, miasto może to modernizować, przebudowywać, budować, nabywać tereny bo jeszcze nie wszystkie drogi publiczne są zresztą w gestii miasta.

Głos z Sali.

Projektant planu Pan Andrzej Bilski

Po prostu wtedy była odrębna struktura, ale też zaznaczone jako ciągi komunikacji publicznej, w tej chwili ze względu na rozstrzygnięcia NSA odeszliśmy całkowicie i tutaj jesteśmy tylko w układzie tych dróg publicznych, albo dróg wewnętrznych. Nie tworzymy żadnych innych, stąd generalnie w Swoszowicach nie ma żadnej drogi wewnętrznej, nie ma żadnego KDW, są tylko drogi publiczne, KDX jest drogą publiczną. Tutaj w tej chwili jeżeli chodzi o szerokość pasów tu nas trzymają przepisy odrębne, generalnie ustalają te warunki dla wszystkich trzech kategorii dróg.

Głos z Sali.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – E. Szczepińska

Pani chciała zadać pytanie, Pan projektant odpowiedział w zakresie dróg, bo tak to będziemy po prostu, jeszcze Pan.

Mówczyni

Słuchałam cały czas bardzo uważnie, był taki moment, kiedy powiedział Pan i powiedzcie mi, co ja mam zrobić, usłyszałam człowieka, który być może chciałby nam pomóc, ale nie bardzo widzi wyjście i tak wpadła mi taka idea do głowy, ponieważ te odmowy są na budownictwo opierane o to, że Kraków musi mieć przepływ świeżego powietrza, zatem może

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
KOSOCICE przeprowadzonej w dniu 28 stycznia 2014 r.**

trzeba bo można zrobić takie badania, nie przypuszczam, żeby to było drogie, zrobić takie badanie czy budownictwo parterowe z mieszkalnym poddaszem stworzy zagrożenie dla przepływu powietrza tam gdzieś do Krakowa. Jeżeli to wykaże, że nie stanowi zagrożenia to może należałoby trochę podejść inaczej do tych ogromnych terenów zielonych, którymi tak bardzo niesprawiedliwie jesteśmy traktowani w porównaniu właśnie choćby ze Swoszowicami, te tereny zielone i przepływ świeżego powietrza, tym tłumaczy to miasto, a przecież można zrobić takie badania, budynek parterowy z mieszkalnym poddaszem i tylko takie dawać zezwolenia, to wtedy jak ktoś chce większy dom może go zrobić bardziej przestrzenny na parterze, a nie musi ciągnąć I, II czy V piętra, nie będzie to stanowiło zakłócenia dla przepływu powietrza, mogą to nadal być tereny zielone bo te domy też nie będą na działka 3, 4, 5 arów jak można robić to w centrum tylko na działkach 8, 10 a, więc nie będą przylepione jeden koło drugiego i wtedy będzie ten przysłowiowy ten wilk syty i ta owca, a czasami traktowani jesteśmy jak barany, będziemy cali.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – E. Szczepińska

Pani się zgłasza, Pan się zgłasza.

Mówca

Chciałbym się dowiedzieć, bo tu jest w Kosocicach droga Szczegów i ona jest tak wąska, że dostawaliśmy odmowę na wuzetkę ze względu na to, że za wąska droga dojazdowa, ona jest własnością 60 osób, połowa z tego jest, nie wiadomo, nie są zainteresowani, ona miejscami jest wąska, na 2, 3 m i dostaliśmy uzasadnienie, że co prawda mówimy o planie, ale część osób starało się na zasadzie wuzetki, dostało uzasadnienie, że ze względu na za wąską drogę dojazdową wuzetka jest negatywnie procedowana. I czy plan, czy można wpłynąć na wywłaszczenie wszystkich działek do jakiejś normatywnej szerokości tej drogi bo nawet pomijając charakter zabudowy obok, co jest innym tematem, to droga dojazdowa do działek rolnych nie jest tam możliwa, dojazd nie jest możliwy, jest za wąsko. Czy to należy do planu czy to w ogóle jest pominięte.

Projektant planu Pan Andrzej Bilski

To się wiąże z tym pytaniem o komunikację i z tym, co odpowiadałem Panu, plan miejscowy, jednym z jego głównych zadań jest zdefiniowanie tych celów publicznych i w tym głównie tej struktury komunikacyjnej. I ulica Szczegów jest z prostego powodu, że po prostu możliwości rozwojowe w ogóle w Kosociach, to trzeba powiedzieć wyraźnie, to nie jest kwestia nawet być może najbliższej zmiany Studium tylko w ogóle przyszłości, oczywiście to wszystko też warunkowane jest jaki będzie status Baryczy w przyszłości, ale w momencie jeżeli warunki środowiskowe tutaj się okażą korzystne, między innymi też w związku z pewnymi planami Baryczy to w tym momencie proszę zwrócić uwagę, że ten obszar ma dosyć duże wartości, jest dosyć korzystny z punktu widzenia przyszłych celów rozwoju tej struktury osadniczej, bo w tym momencie pójsie w innych kierunkach jest zablokowane z kolei tymi uwarunkowaniami, tymi trudnościami osuwiskowymi czy zagrożeniem potencjalnym osuwiskowym, natomiast tutaj tego nie ma. Stąd to się wiąże jeszcze z inną rzeczą, że wuzetki to to był obszar głównej ekspansji wuzetek w tym kierunku. I to jest oczywiście dla planisty, który robi taki plan też pewien sygnał, czyli te predyspozycje terenu do możliwości rozwoju terenu osadnictwa plus jeszcze trend rozwojowy, który analizowany jest na podstawie wuzetek, że to jest ten kierunek. Jak on będzie zdefiniowany w Studium, czy jeszcze w kolejnym Studium to jest kwestia odrębna, natomiast w obecnym Studium jest to teren zablokowany w sposób istotny i ja to muszę uwzględnić, czyli ten plan uwzględnia to, że ten

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
KOSOCICE przeprowadzonej w dniu 28 stycznia 2014 r.**

teren jest zablokowany. Natomiast wskazuję pewne, muszę dać pewne możliwości rozwoju tego terenu właśnie poprzez wskazanie terenów, tej struktury komunikacyjnej, która umożliwi ten rozwój i między innymi przez to te wszystkie trzy ulice są drogami publicznymi, to jest droga dojazdowa, ja mówię o strukturze planu czyli o tym co plan wskazuje, plan wyznacza tą drogę jako drogę publiczną dojazdową z pasem, 10 m, to cieszę się, że przynajmniej jedna osoba uważa, że plan jest w miarę dobry.

Mówca

Jeszcze chciałem zadać pytanie czy plan przewiduje połączenie Kosocic z Wieliczką bo dochodzi według mnie do pewnego paradoksu, bo tam jest granica Wieliczki obok i tam dosłownie buzuje od zabudowy, dom na domu, tam jest miasto, a my jesteśmy na wsi, czy plan przewiduje połączenie z Wieliczką, tam mam wielu znajomych, którzy nie mogą dojechać tędy, albo przejechać i my też, może jesteśmy w Krakowie, ale z racji bliskości tej granicy fajnie było tam dojechać, do Wieliczki, czy nie moglibyście jakoś się porozumieć z władzami Wieliczki i utworzyć drogę, byłoby to w naszym wspólnym interesie bo ten rejon zaczęły żyć i te działki, o które się Pani dopomina są zielone, przy takiej dobrej strukturze komunikacyjnej musiałyby być puszczone pod budownictwo, więc ta komunikacja wymusi szersze budownictwo.

Projektant planu Pan Andrzej Bilski

Tutaj sytuacja była taka, że w pierwszej wersji planu, przy pierwszym wyłożeniu i w ogóle w tej wizji pierwotnej ulica Koszutki była tą osią, która wiązała Kraków, ten rejon z Wieliczką, ulica Koszutki, która zresztą wiązała się potem z ulicą, która, ona była w klasie lokalnej zaprojektowana, ona się wiązała z ulicą, która jest w gminie Wieliczka z ulicą lokalną, czyli tutaj była struktura komunikacyjna bardzo poprawna, przejrzysta, czysta, natomiast to, że ulica Koszutki została wyznaczona jako droga lokalna wzbudziło niesamowity protest ludności tego terenu motywowany głównie tym, że kolejna ulica, która miałaby być jakoby dojazdem do Baryczy czy przewóz transportem śmieci do Baryczy. I tutaj z ulicy lokalnej właśnie ta zmiana wprowadzona tym wyłożeniem jest wprowadzona na tej zasadzie, że obniżyliśmy na skutek właśnie tego gremialnego protestu mieszkańców i obniżyliśmy klasę lokalną, która była jak najbardziej racjonalna, uzasadniona i właściwa obniżyliśmy do klasy dojazdowej konsekwentnie z 12 m jaka była rezerwowana dla ulicy Koszutki zostało to zmniejszone do mniej, aczkolwiek nie koniecznie do 10 m dlatego, że ta ulica Koszutki, jest to ulica, którą można w miarę dobrze przystosować jako powiązanie między Kosocicami i w ogóle całym tym rejonem wschodnim Krakowa. To jest kwestia realizacji, plan to przygotowuje, aczkolwiek nie w tak znakomitym zakresie jak w pierwotnej wersji planu, zburzonej uwagami mieszkańców.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – E. Szczepińska

Ja jeszcze chciałam Panu dopowiedzieć, że każdorazowo przy opracowaniu takiego planu, który jakby jest przy granicy gminy każdorazowo jest zapytanie do sąsiedniej gminy czy ewentualnie jakież ich wskazania, to generalnie dotyczy tych powiązań komunikacyjnych lub jakichś spraw związanych z infrastrukturą propozycji gmin sąsiednich. I tutaj nie mieliśmy żadnych, więc tylko to, co zaproponował projektant właśnie tym połączeniem bo więcej nie było żadnych oczekiwań.

Głos z Sali.

Projektant planu Pan Andrzej Bilski

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
KOSOCICE przeprowadzonej w dniu 28 stycznia 2014 r.**

Było pytanie czy osuwiska są wyznaczone wiarygodnie, otóż jedynym sposobem sprawdzenia czy osuwisko jest wiarygodne jest po prostu uruchomienie i tutaj nie ma możliwości, plan musi zabezpieczyć teren, który jest podejrzewamy o takie możliwości, natomiast czy to jest tak wiarygodne czy tam na pewno wystąpi osuwisko, tego nikt nie jest w stanie w tej chwili określić bo weryfikacją jest dopiero stan faktyczny.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – E. Szczepińska

Czy są jeszcze jakieś pytania, bo Pan tutaj cały czas zabiera głos, a ktoś nie ma możliwości zapytać, Pani prosiła.

Pani /.../*

Ja chciałam zwrócić uwagę na ulicę Hallera bo tam ma być, ulica, która nie wiem czy ma pół kilometra, przechodzi przez wiadukt autostrady, tam ma być droga 10 m, a w sumie tam jest 12 domów na tej ulicy i między innymi też tam osuwisko. Tam ma być droga 10 m w takiej zabudowie gdzie jest po prostu droga na 3 m, jak to ma być 10 m, a cała ulica nie wiem czy ma pół kilometra, przechodzi przez wiadukt autostrady, oprócz tego ja tam mam osuwisko między dwoma domami.

Projektant planu Pan Andrzej Bilski

Odpowiedź jest niby prosta, aczkolwiek skomplikowana, mianowicie osuwisko jest według mapy czyli to jest jakby niezależna sprawa ode mnie, natomiast jeżeli chodzi o szerokość drogi, droga Hallera jest ważną ulicą, zresztą jest wiadukt na autostradę, to tym bardziej świadczy o tym, że jest to istotna sieć, istotny element komunikacyjny w strukturze sieci ulicznej tego obszaru, który wiąże, stąd ja musiałem tą drogę zakwalifikować jako drogę publiczną i została zakwalifikowana jako droga publiczna najniższej klasy czyli droga publiczna dojazdowa i z tego wynika po prostu ta szerokość 10 m wynikająca z przepisów odrębnych, po to zarezerwowano 10 m żeby nie następowało zagęszczenie zabudowy przy drodze, jeżeli chodzi o domy istniejące, to zresztą pisze wyraźnie, że co do zabudowy istniejącej się utrzymuje, natomiast budowa nowych obiektów czy rozbudowa istniejących musi się odbywać poza pasem drogowym i poza ustaloną linią zabudowy po to, ażeby ten korytarz komunikacyjny po prostu rezerwować na ewentualne przyszłe potrzeby czy w ogóle uporządkowanie tej drogi publicznej zgodnie z przepisami, ale to w tym momencie dopóki nie będzie podjętych żadnych działań inwestycyjnych to teren jest po prostu użytkowanym terenem zgodnie ze stanem obecnym.

Pani /.../*

Czyli, że zabudowy tam nie może być, ja mówię w tej chwili o swojej działce, tam mam 12 a.

Projektant planu Pan Andrzej Bilski

Pani mówi w tej chwili o szerokości drogi czy o osuwiskach. Osuwisko nie ma tu związku z tą drogą, natomiast wiadomo, że jeżeli to jest osuwisko to została budowa wyłączona z tego osuwiska, z terenu osuwiska.

Pani /.../*

Jeżeli jest osuwisko nieaktywne, tam się nic nie działo.

Projektant planu Pan Andrzej Bilski

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
KOSOCICE przeprowadzonej w dniu 28 stycznia 2014 r.**

Osuwisko nieaktywne od aktywnego różni się tylko tym, że aktywne uaktywnia się co 50 lat, ale nieaktywne może się uaktywnić np. w 51 roku, albo w 52 roku od ostatniego uaktywnienia, tak, że geolodzy oczywiście rozróżniają tą skalę aktywności, ale generalnie obszar jest ze względów konfiguracyjnych wskazany jako osuwisko. I klasyfikacja, że jest nieaktywne, owszem, to jest jakby sytuacja taka, która mówi, że nie występuje, natomiast dla mnie w zasadzie nie ma różnicy, dla mnie to jest po prostu osuwisko i ja dlatego wyłączam to z zabudowy. Nie mam innej możliwości, przyjąłem zasadę, że osuwiska wyłączam z zabudowy. Jeżeli będzie mapa dokumentacyjna, jeżeli będzie aktualizowana i się okaże, że na Pani terenie ono ma inny zakres, zasięg terenowy, albo w ogóle to nie ma to wtedy będą podejmowane inne działania, czyli zmiana planu. Ale tutaj w tej sytuacji ja nie mam wyjścia, zresztą to powtarzam ciągle, tutaj muszę stosować pewne zasady, które są przyjęte i obowiązujące mnie również.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – E. Szczepińska

Czy ktoś jeszcze ma pytania? Ja chciałam tak trochę podsumowując nasze spotkanie zwrócić uwagę, że na początku wyjaśniałam, że spotkanie nasze dotyczy zmian w planie, w projekcie planu Kosocice, natomiast problemy jakie Państwo poruszyli na tym spotkaniu daleko wybiegają jakby za samą problematykę planu. W związku z tym my na wszystkie te pytania nie umiemy odpowiedzieć dlatego, że one dotyczą często realizacji planu albo zakresu, który plan nie obejmuje. W związku z tym jeżeli Państwo czują taką potrzebę spotkania i wyjaśnienia szerszych problemów niż tylko te planistyczne to prosimy o takie poprzez radę dzielnicy zgłoszenie o potrzebie takiego spotkania, podanie problemów i wtedy ze strony Urzędu Miasta może być zorganizowane i wyjaśnione to wszystko o co Państwo pytają, o realizację, o spotkanie z ZIKiT, odpowiedzi realizacji pewnych zagadnień tutaj, natomiast my staraliśmy się z zakresu, który dotyczy problematyki przestrzennej, planowania przestrzennego i właśnie tego projektu, który obecnie jest wykładany do publicznego wglądu i który jest w tych fragmentach wyłożony i poddany Państwa ocenie. Chciałam przypomnieć jeszcze o terminach, które nas obowiązują, projekt planu jest wykładany do 4 lutego w godzinach w poniedziałek od 14.00 do 16.00, wtorek, środa, czwartek, piątek od 10.00 do 12.00, termin składania uwag jest do 18 lutego, w tym terminie powinny być złożone uwagi jakie Państwo mają do tego wykładanego, do tych wykładanych fragmentów planu, natomiast Prezydent Miasta do 11 marca ma termin rozpatrzenia uwag. Jeżeli w wyniku rozpatrzenia uwag, projekt, który jest wykładany ulegnie zmianie to procedura powtarza się i znowu następuje kolejne poddanie do zapoznania się Państwu, wcześniej opiniowanie i uzgodnienia, ta procedura jest powtórzona, natomiast jeżeli projekt planu nie ulegnie zmianie to będzie to taki projekt jaki Państwo teraz oglądacie, będzie przekazany pod obrady Rady Miasta i Rada Miasta może uchwalić plan, może wprowadzić poprawki do planu lub może plan odrzucić. Jeżeli jakies jeszcze pytania to zapraszam na wyłożenie i projektanci udzielają wyjaśnień szczególnie w takich zakresach, które dotyczą indywidualnych spraw dlatego, że dyskusja publiczna ma za zadanie wyjaśnienie szerszego zakresu dotyczącego planu, natomiast na wyłożeniu można zapoznać się ze szczegółami. Dziękuję Państwu za obecność i za zadawanie pytań.

Na tym stenogram zakończono.

Na podstawie kaset magnetofonowych
stenogram wykonała Maria Duś

***STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
KOSOCICE przeprowadzonej w dniu 28 stycznia 2014 r.***

* wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych; na podstawie art. 1 i 6 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r., Nr 101, poz. 926 z późn. zm.) - Biuro Planowania Przestrzennego UMK